Nr 55. Dnia 19 Marca. Środa. Dnia 7 (19) Marca 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. *Józefa Oblub. N. M. P.*
Czwartek: Ś. Archippa Wyznawcy.
Piątek: Ś. Benedykta Opata.
Sobota: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 10.
Zachód „ „ 6 7.

Długość dnia godzin 12 minut 1.
Przybyło „ „ 4 „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela *Środop.* Ś. Katarzyny Kr. Szw.
Poniedziałek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza.
Wtorek: Ś. *Zwiastow NMP.* Ś. Ireneusza.
Środa: Ś. Ludgera Biskupa

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale II-gim r. b. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie	rs. 4	kop. 80.
półrocznie	„ 2	„ 40.
kwartalnie	„ 1	„ 20.
miesięcznie		kop. 40.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski..........	rs. 1	kop	20
Za przesyłkę pocztową.......	—	„	24
Za przepaski i expedycję.....	—	„	56
Razem	rs. 2	kop.	—

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rs. 2	kop.	40
Za przesyłkę pocztową.......	—	„	48
Za przepaski i expedycję.....	1	„	12
Razem	rs. 4	kop.	—

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rs. 4	kop.	80
Za przesyłkę pocztową.......	—	„	96
Za przepaski i expedycję.....	2	„	24
Razem	rs. 8	kop.	—

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adressować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2
półrocznie rs. 4
rocznie . . rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adressu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

— Jutro Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie w kościele katedralnym Ś-go Jana. Słowo Boże głosić będzie JX. Englisz, profesor Seminarjum duchownego.

—W— Sala ratuszowa niema szczęścia do rozrywek postnych. Drugi już z kolei koncert nie udaje się tam pod względem ilości zgromadzonej publiki. Tą razą już ani niepogoda ani inne zajmujące widowisko nie odciągało od datku na cel dobroczynny; odciągała po prostu przymusowa wysokość datku, czyli jaśniej mówiąc wygórowana cena nałożona na bilety. Od pewnego czasu filantropja nasza zaczyna coraz bardziej przybierać postawę i sposób zachowania się żebraków hiszpańskich dopominających się na rozstajnych drogach o jałmużnę... z rusznicą w ręku. Systemat ten jak widzimy nie szczególne przynosi rezultaty, jak to okazuje naprzykład wczorajszy wieczór w którym nie tylko przy kasie strzelano grubym ładunkiem, ale nawet u wejścia wycelowano rusznicę do nieszczęśliwych przechodniów, wpadających ze Scylli kassowej pod Charybdę programową. Wątpimy czy „Przytulisko“ zgromadziło sobie tym sposobem dochód wyższy od cyfry jaką osiągnąć by można przepołowiając ceny, i dając większej masie publiczności możność dobrego uczynku. Warszawa nie wymawia się nigdy od udziału w czynach miłosierdzia, ale doświadczeniem zdobyła sobie już to przekonanie, że i dobroczynność przekraczająca pewne granice ściśle z bytem ekonomicznym mieszkańców związane,—nie uwględniająca różnorodności środków w rozmaitych warstwach społeczeństwa,—staje się po prostu natrętnem wyzyskiwaniem, od którego chronić się każdy już dziś znajdzie w sobie odwagę. Organizatorowię koncertów na wzór wczorajszego na „Przytulisko,“ którzy za przyjemność trwającą *pięc kwandransy* każą płacić po *trzy* ruble,—szkodzą tylko instytucji szukającej zródła dochodu w zamiłowaniu publiczności do muzyki i poezji.

* * *

W sześciu numerach programu, tego niezwykle krótkiego koncertu, starano się pomieścić część instrumentalną, wokalną i deklamacyjną. Reprezentantką pierwszej była młodziutka fortepianistka panna Friedenthal o której wystąpieniu wspominaliśmy z powodu koncertu pana Górskiego. Sprawiedliwość którą zawsze staramy się kierować w naszych ocenach, nakazuje nam usunąć wątpliwość jaką wtedy wyraziliśmy się o zdolnościach panny Friedental, opierając się na wykonaniu przez nią dwóch tylko utworów, których odegranie, powtarzamy to dziś jeszcze, wiele pozostawiało do życzenia.

Wczorajsze jednak wystąpienie panny Friedenthal, z trzema kompozycjami różnego stylu i pokroju, przekonało nas, że młoda koncertantka, ma zdolności niepospolite, i dziś już gra jej odznacza się takiemi przymiotami, które przy pracy kiedyś postawić ją mogą w rzędzie wysoce utalentowanych fortepjanistek. Miękkość dotknięcia, o której dawniej już wspominaliśmy, szczególniej uwydatniła się w fantazji Thalberga z „Don Juana“, odegranej z wielką elegancją i drobiazgowem wykończeniem, którem też odznaczał się walc Zarzyckiego. Händla „Gigue“, odegrała panna Friedenthal dzielnie i z prostotą dowodzącą, że koncertantka umie już zastanawiać się nad szlachetnemi pięknościami stylu klasycznego.

Pani Modrzejewska wypowiadając „Kochankę króla Cefrenu“ Felicjana, wybornie oddała półtony humoru i smutku w jakich trzymany jest cały utwór i tem większe następnie wywarła wrażenie, gdy jako „Agar na puszczy“ (Ujejskiego) z dramatyczną grozą żebrała Jehowy o kroplę wody dla Izmaela.

W części wokalnej pan Horbowski odśpiewał „Perche“ Filippa i „Lorelei“ Troszla, a pani Miller-Czechowska po raz ostatni ukazawszy się na estradzie pożegnała publiczność warszawską słowami pełnemi sympatji podłożonemi pod mazurek Szopena. W śpiewie pani Czechowskiej zauważyliśmy wiele zmian na lepsze. Jakaś rzewność i głębsze uczucie zmiękczyły jej głos z natury do gwałtownych wykrzyków urobiony, brak *contabile* nie tak w nim już daje się uczuwać. Gdyby jeszcze atakowanie wyższych tonów mogło się odbywać prawidłowiej,—pani Czechowska powróciłaby do nas (o czem nie wątpimy) zbrojna w takie przymioty, któreby śpiewowi jej nadały cechy więcej artystyczne do wykończenia.

Wiadomości miejscowe.

= Zapowiedziany na dzień 22 Marca r. b. koncert na korzyść ubogich wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś go Wincentego a Paulo, odłożonym został do dnia 24-go tegoż miesiąca, to jest do Poniedziałku przyszłego tygodnia, i odbędzie się w Sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem. Udział w nim łaskawie przyobiecały następujące osoby: przybyła z zagranicy i bawiąca chwilowo w Warszawie Panna Adelina Büdel—Adami, i Pani Helena Modrzejewska oraz Panowie: Górski Władysław, Horbowski Lebrun Marcelli, Makowski Maksymiljan i Zarzycki Aleksander, który też ułożeniem koncertu zatrudnić się raczył.

Bilety są już do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa na Krakowskiem Przedmieściu i pana Sennewalda przy ulicy Miodowej; a w sam dzień koncertu sprzedawane będą w kassie przy wejściu.

— Na skutek odbytych w dniu 16 b. m., po zupełnem zrzeczeniu się p. Aleksandra Makowieckiego oraz przejścia do zastępców pp. Walewskiego Juljusza, Łappy Michała, Jundziła Napoleona, jednomyślnie wybrani zostali do Zarządu: Na Dyrektora p. Valentin d' Hauterive, Vice-Dyrektora p. Grabowski Zygmunt, na sekretarza, p. Magnus Wiktor, na Kassjera p. Bogowolski Filip. Na członków zastępców: pp. Walewski Juljusz, Radca Prawny, Łappa Michał, Jundziłł Napoleon, Zaborski Konstanty.— O czem podaje się do publicznej wiadomości— Dyrektor Valentin d' *Hauterive.*— Sekretarz Wiktor *Magnus.* —2195—

= Prezes Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem oznajmia niniejszem, że doroczne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 8 (20) b. m. marca, na które Członkowie zechcą przybyć do lokalu Towarzystwa o godzinie w pół do 2-ej z południa.

Czynności Ogólnego Zebrania będą następujące:

a) Wysłuchanie sprawozdania Vice-Prezesa Towarzystwa o ważniejszych działaniach Komitetu w roku ubiegłym.

b) Wysłuchanie sprawozdania delegacji rachunkowej za rok ubiegły i wniosku o upoważnienie jej do pokwitowania komitetu, w imieniu Towarzystwa, z obrotu funduszów onego; oraz uchwała zebrania w powyższym przedmiocie;

c) Wybór członków komitetu oraz członków delegacji rachunkowej na rok bieżący;

Wstęp na Ogólne Zebranie mają wszyscy Członkowie Towarzystwa, prawo zaś głosowania posiadają tylko na liście umieszczeni Członkowie rzeczywiści, z których każdy, bez względu na liczbę posiadanych dowodów składkowych, ma prawo tylko do jednego głosu, w zastępstwie nieobecnego członka inny członek głosować nie ma prawa.

Dla zapewnienia niezbędnego porządku i ścisłości w podawaniu głosów ma być zachowany poniżej wymieniony regulamin mającego odbyć się Ogólnego Zebrania:

Członek przybywający na Zebranie przy wejściu okazuje upoważnionym do tego przez Komitet Towarzystwa osobom dowód opłaconej składki, a mianowicie: Członek zwyczajny—za rok bieżący, członek zaś rzeczywisty za bieżący lub ubiegły.

Członek rzeczywisty przy wejścu otrzymuje drukowane sprawozdanie Towarzystwa, wraz z listą imienną członków oraz opatrzoną numerem i cyfrą sekretarza komitetu kartką, do wpisania nazwisk wybrać się mających z pomiędzy członków rzeczywistych listą drukowaną objętych, osób do składu komitetu i delegacji rachunkowej, i z odbioru takowych podpisem swoim kwituje.

Po wypełnieniu nazwiskami kartek Członkowie rzeczywiści zwracają je sekretarzowi komitetu, który wespół z zaproszonymi przez Prezesa Towarzystwa dwoma Assesorami z grona Członków rzeczywistych niezwłocznie obliczy podane głosy.

Protokół odbytego zebrania zaraz na posiedzeniu spisany, rezultat wyborów do protokółu wniesiony i ogłoszony na Zebraniu, a następnie do miejscowych pism publicznych podany zostanie. — Z upoważnienia Vice-Prezes *Stanisław hr. Kossakowski* p. o. Sekretarza *Kosmowski Ignacy.*

= Dochód z wieczoru muzyczno-deklamacyjnego, mającego się odbyć w piątek, przeznaczonym został nie na rzecz niezamożnych studentów Uniwersytetu Warszawskiego, ale na Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Program pozostaje niezmienionym, część tylko muzyczna wzmocnioną będzie współudziałem utalentowanej amatorki panny Baracz. Trzeci dopiero wieczór przeznaczonym będzie o na dochód niezamożnych studentów Uniwersytetu. Towarzystwo Osad Rolnych, jest Instytucją tak sympatyczną i godną wszelkiego poparcia ze strony publiczności, iż niewątpimy ani na chwilę, że zebranie piątkowe będzie licznem, a dochód z niego zasili znacznie fundusze Towarzystwa.

= W Radomiu w d. 13 b. m. umarł ks. Paweł **Stopiński**, b. Prowincjał OO. Reformatów.

Zacny ten kapłan po długiej niemocy zakończył żywot doczesny w celi szpitala św. Kazimierza.

Ks. Paweł zamieszkiwał przez lat kilkanaście w Warszawie; w roku 1854 wysłanym został jako delegat do Rzymu na kanonizację missjonarzy umęczonych w Japonji, i powrócił z wiecznego miasta z tytułem kommissarza apostolskiego.

Żal nam szczerze tego mnicha, któremu pod habitem serce uczciwe nie skamieniało. Byłto mnich—filozof. Nienawidził sporów w kwestjach religijnych. „Jeśli masz duszę—mówił nam raz—to wierz, kochaj i miej nadzieję, a jeśli nie, to żyj dla dobra brzucha twojego. Pamiętaj jednak bracie, że wolno być głupim ale nigdy podłym.“

Żył lat 54.—Pokój jego duszy i cześć dla wspomnień po nim pozostałych!

(*Art. nad.*)—Przesyłam Ci, panie Redaktorze, kilka uwag nad artykułem P. Kazimierza Wiśniewskiego,

„O naszych czasopismach prawnych.“ Sądzę że je w interesie prawdy zamieścisz. Przystępuję od razu do rzeczy. Zarzuty stawiane przez P. Wiśniewskiego Bibjotece umiejętności prawnych, sprowadzić się dają do tych czterech pnnktów: 1) że Redakcja za wiele umieszcza przekładów dzieł autorów zagranicznych, a za mało prac oryginalnych; 2) że pojedyńcze zeszyty mieszczą nieznaczną część każdego z tych przekładów, za czem idzie że na całość trzeba oczekiwać bardzo długo; 3) że z pomiędzy prac oryginalnych dotąd w Bibljotece umieszczanych „Uwagi nad dziełem Burzyńskiego“ przez Dutkiewicza, wyższe są nad wszelki zarzut, pomieszczenie zaś „Przepisów o hypotekach“ Józefowicza, stanowi wybór *najnieszczęśliwiej pomyślany*; 4) że nowo powstałe pismo „Bibljoteka um. praw.“ jeżeli ma mieć powodzenie, winno iść po drodze przez „Temidę Pclską.“ wytkniętej. *Co do 1-o.* Zadaniem Redakcji Bibljoteki jest umieszczanie przekładów znakomitych obcych prawników i prac oryginalnych. Redakcja umieszcza jedne i drugie, niewłaściwie zatem P. Wiśniewski utyskuje że tych ostatnich jest bardzo mało, skoro sam w swej rozprawie wyznaje że nasza literatura prawna jest uboga. Zkąd brać te prace oryginalne? P. Wiśniewski, sam prawnik, wie dobrze z jaką one trudnością powstają. *Co do 2-go.* Pogląd autora artykułu w tym punkcie zupełnie podzielam. *Co do 3-o.* Zarzut przekonywa nas że P. Wiśniewski nie wie kto był Józefowicz i kursu jego nie czytał. Ś. p. Franciszek Ksawery Józefowicz był najznakomiszym notarjuszem w epoce pomiędzy r. 1840 a 1849. Jako mąż niezwykłej nauki w r. 1841 powołany został na Professora prawa hypotecznego i notarjatu w nowootworzonych Kursach Prawnych warszawskich, które to obowiązki z chwałą dla siebie a korzyścią dla uczniów pełnił aż do zwinięcia tej szkoły. Niezależnie od obowiązków professora także sprawował urząd członka ówczesnej Komissji Prawodawczej, w której aktach pozostawił ślady głębokiej nauki. Jego „Przepisy o hypotekach“ są dziełem uznanej wartości, a w długoletniej praktyce sądowej pierwszego P. Wiśniewskiego spotykam, który o tej pracy z lekceważeniem wspomina.

Powiada autor rozprawy że „prawo hypoteczne“ Dutkiewicza dla potrzeb naszych wystarcza, a ma przewagę nad dziełem Józefowicza o wiele starszem. Tu już widoczny dowód, że P. Wiśniewski nie zastanowił się nad swemi słowami. Kursa Prawne zniesione zostały w r. 1846 i do tej chwili Józefowicz kursu swego na katedrze używał,—P. Dutkiewicz podał swoje dzieło do druku w r. 1849,—obiedwie zatem prace są sobie prawie współczesne, a że „przepisy o hypotekach“ opatrzono przypisami jakie przez upływ czasu stały się niezbędnemi, pod względem zatem praktycznej korzyści są one nawet nowsze od dzieła Dutkiewicza, któremu zresztą, i w tem się z autorem artykułu zgadzam, nikt nie ośmieli się odmówić wysokiej wartości.—Dzieło Józefowicza nigdy nie było drukowanem, kursuje ono w małej liczbie cynkografowanych przepełnionych błędami egzemplarzy, wdzięczni więc jesteśmy Redakcji za wydarcie zapomnieniu tej ze wszech miar szacownej pracy.—*Co do 4)* Jakkolwiek Temida Polska była nadzwyczaj pouczającem i pożytecznem czasopismem, wszakże „Bibl. um. pr. inną obrała drogę, jak prospekt sam przekonywa, zatem po kolei przez pierwszą wytkniętej kroczyć nie może.

Kończąc te kilka myśli nie mogę się wstrzymać od uczynienia uwagi, że pomieszczenie w Bibliotece krytyki P. Dutkiewicza na dzieło Burzyńskiego, było mniej właściwem.—Z obszernej tej pracy kto nie ma dzieła krytykowanego pod ręką, żadnej korzyści nie osiągnie, szkoda zatem czasu i miejsca w Bibliotece na drukowanie rzeczy mniej pożytecznych, zwłaszcza że już wiele innych dzieł pozaczynano, któreby przedewszystkiem skończyć należało. — *Jeden z byłych słuchaczy Kursów Prawnych.*

═ Dziennik rossyjski „Nowoje Wremia“ podaje w jednym z ostatnich swoich numerów w rubryce: „Teatr i Muzyka“—opis publicznego popisu w konserwatorjum petersburskiem, który o tyle jest dla nas zajmujący że zawiera nader pochlebne zdanie o Warszawiance, pannie Reszke, kształcącej się tam na śpiewaczkę pod kierunkiem pani Nisen-Salaman. Sala Konserwatorjum przekształcona na scenę i widownię była miejscem popisu dla uczniów i uczennic, którzy wykonali operetkę Adama „Le châlet“ i scenę z 2-go aktu Hugonotów. W tej to właśnie scenie panna Reszke zyskała sobie powszechne uznanie krytyki i zgromadzonych słuchaczów. Przytaczamy tu zresztą słowa recenzenta wymienionego wyżej dziennika: „Głos panny Reszke, rozległy sopran, dzwięczny, pełny i równy we wszystkich rejestrach, przedstawił się wczoraj w całym blasku naturalnych swoich przymiotów i dał dobre świadectwo doskonałej metodzie nauczycielki. Prawidłowe rozwinięcie głosu daje możność młodej śpiewaczce attakowania i wytrzymywania nut w sposób jaknajdokładniejszy; koloratury swobodne i wyraźne zdradzały nie uczennicę lecz śpiewaczkę operową; zrozumienie w śpiewie i właściwość gestykulacji mogą zadowolnić najbardziej wymagającego sędziego. Wszystkie te zalety i przymioty wróżą pannie Reszke świetną karjerę artystyczną w której niemałem poparciem będzie dla niej zajmująca i sceniczna powierzchowność.“

═ Wiosna zbliża się dość szybkim krokiem. Brzozy i lipy zaczynają tu i owdzie pękać, a nawet kasztany okazywać pączki. Jako dowód lekkiej tegorocznej zimy przytaczają, że w wielu miejscach szczaw całą zimę miano świeży, tak, że zapasy jego słoikowe okazały się niepotrzebne zupełnie. I wronom już zaciepło w mieście, i pomału wynoszą się w pole. Od roku 1853 tak lekkiej nie mieliśmy zimy. Komary się pokazują, a z ościennego nam Szlązka donoszą, że tam, już strzelają bekasy, bociany zaś chmarami przybywają.

═ Modlitwa utworu Betjensa, śpiewana w kościołach tutejszych, pojawiła się w tłómaczeniu polskiem i z akompanjamentem fortepjanu.—Kompozycję tę pod tyt: *Wspieraj mnie*, wydał p. Józef Kaufmann.

═ Według nadesłanego nam sprawozdania o ruchu chorych w Zakładzie leczniczym dla dzieci przy ulicy Solnej w Warszawie, za czas od dnia 1 (13) lutego do dnia 1go (13) marca r. b., pozostało: chłopców 12, dziewczynek 29, razem 41; przybyło: chł: 19, dz: 20, razem 39.—Wyszło: chł: 13, dz: 22, razem 35. Umarło: chł: 5, dz: 5, razem 10.—Pozostaje: chł: 15, dz: 20, razem 35.

═ Fotografje z ostatniego arcydzieła Matejki: „Kopernik we Frauenburgu,“ nadeszły już do Warszawy. Jedną z nich wystawioną za oknem księgarni Gebethnera i Wolffa, oblega nieustannie tłum ciekawych. Nieświadomym nawet imienia autora kompozycja ta odrazu rzuca się w oczy majestatem form i potęgą natchnienia. Oryginał obrazu zakupiony przez Uniwersytet Jagielloński, ma niebawem przybyć do Warszawy. Będzie to uczta duchowa dla wszystkich którzy kochają sztukę i cieszą się jej postępem.

═ Pan Bogumił Aspis, autor „Pieśni wschodnich,“ zamierza o tym poetycznym utworze mieć w tych dniach odczyt. Pieśni te w części były już drukowane w „Wędrowcu,“ później w „Tygodniku Illustrowanym,“ a przed dwoma laty w „Opiekunie Domowym.“ Niedawno wszakże dopiero autor dokończył je jako całość.

═ Pan Bunnelle, kapitan aerostatyki wraz ze swoim balonem niezadługo zamierza przybyć do Warszawy. Zapewniano nas, że p. B. daje słowo honoru na to, iż tylko w naszem mieście znalazł ludzi odważnych do jazdy pod chmury. Za taką opinję salutujemy kapitanowi.

═ Dyrekcja towarzystwa wyścigów konnych sprowadziła nowego trenera, który osiadł i urządził zakład.... przekształcania koni w ptaków za Mokotowskiemi rogatkami. Jestto dowód, że nie brak nam jeszcze pieniędzy i dla włochów na makarony i dla anglików na befsztek i porter.

Art. nad.—Autor artykułu nadesłanego do Nr. 53, Kurjera Warszawskiego wyraził jakoby nie legalny wybór dzisiejszego Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych—gdy w nim powiada, że wybory od założenia tegoż Towarzystwa odbywają się w jednakowy sposób prócz zeszłorocznego:—Czyliż przy wnijściu, *jakkolwiek* umyślnie krótkiej pamięci autor artykułu, nie widział zielonego stołu, i siedzących przy nim delegowanych odbywających czynność według ułożonego rokrocznie regulaminu i czyli nie uderzyła go gorączkowa czynność z jaką w około tegoż stołu i po salach wystawy obrazów, Sekretarz, Kassyer, Kustors et consortes nie zwykłą wytężali baczność pilnując porządku? Mówi przysłowie słusznie „Kto chce uderzyć niesprawiedliwie... łatwo kij znajdzie.

═ Jutro o godz. w pół do 8 w sali posiedzeń Magistratu, odbędzie się posiedzenie roczne oddziału kuchen tanich.

═ Z nadesłanego nam wykazu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej za miesiąc luty r. b., dowiadujemy się, że w ciągu tego miesiąca, linją Wiedeńską przyjechało osób 78,057, przewieziono towarów 5,725,630 pudów, za co pobrano dochodu rs. 291,155 kop. 48, zatem w porównaniu z lutym zeszłorocznym, ruch zwiększył się o osób 1819 i 1,945,821 pudów towarów, dochód zaś o rs. 59,485 kop. 58½. W ciągu dwóch miesięcy roku bieżącego, ruch zwiększył się w porównaniu z zeszłorocznym odpowiednim upływem czasu o osób 13,863 i 2,875,620 pudów towarów, dochód zaś rs. 105,887 kop. 76½.

Na drodze Warszawsko-Bydgowskiej w ciągu lutego r. b. przewieziono osób 19,060, towarów 1,618,183 pudów, i otrzymano dochodu rs. 68,566 kop. 60, w porównaniu z lutym zeszłorocznym ruch zmniejszył się o 967 osób, a powiększyło 502,933, pudów towarów, dochód przedstawia przewyżkę rs. 15,703 kop. 39.

Wciągu upłynionych dwóch miesięcy bieżącego roku ruch w porównaniu z rokiem zeszłym zwiększył się o 930 osób i 757,207 pudów towarów, dochód zaś przedstawia przewyżkę rs. 33,213 kop. 9½.

═ Dyrektor Towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości, iż jutro we Czwartek o godzinie wpół do 7-mej wieczorem odbędzie się druga ogólna próba Sonetów Krymskich.

═ Wiosna wysyła swych gońców—kwiaty. Sprzedawane od wczoraj na ulicach mają podobieństwo do fijołków, brak im jednak zapachu, który jest duszą kwiatów. Mimo to spragnione wiosennych czarów dzieci miasta wdzięcznem przyjmują je sercem.

— Jutro, o godzinie 4-ej po południu, w mieszkaniu starszego p. Jakobiego, w domu Nr 557, odbędzie się sesja Zgromadzenia Blacharzy.

═ Proszeni jesteśmy o podanie do publicznej wiadomości, iż wczoraj w godzinach przedpołudniowych przypadkiem pozostawioną została w Kassie Banku Polskiego znaczna kwota pieniężna. Prawy właściciel, po udzieleniu właściwych objaśnień, odebrać ją może w Kassie Banku.

— Panu *P. Ł. z Newel.* — Niezadowolenie pańskie, nie ma uzasadnionej przyczyny.—Przewodnik nadesłanym Mu zostanie zaraz po opuszczeniu druku.

— *Panu Ł.*— Dwa tomy słownika rossyjsko-polskiego znajdują się w Redakcji do Pańskiego rozporządzenia.

— W dniu onegdajszym w cykule Zamkowym, właściciel domu pod Nr 1 na ulicy Ś-to-Jańskiej, Kacper Stasiakowski; lat 60 wieku mający, będąc od kilku dni chory, przez zarznięcie się brzytwą pozbawił się życia. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i Policja prowadzi dochodzenie.

— 15 (27) stycznia, 8-letni syn włościanina wsi Bachorze powiatu Sokołowskiego Ignacy Jaszczuk, ślizgając się na łyżwach, w skutek załamania się pod nim lodu utonął.

— 20 stycznia (1 lutego) w lesie należącym do właściciela wsi Ceranowa powiatu Sokołowskiego, włościanin Józef Grobski lat 48 mający, przez podciętą sosnę, zabity został.

— Włościanin wsi Szczebrzusz w powiecie Stopnickim gub. Kieleckiej, Walenty Wierszalski lat 18 wieku mający, ślizgając się na lodzie jeziora we wsi Słupce, wpadł pod lód i utonął.

Włościanka wsi Nowy-Dwór, w powiecie Lubartowskim gub. Lubelskiej, Salomea Zbiciak lat 49 mająca, wracając d. 23 Stycznia (4 lutego) z miasta Lubartowa do domu w stanie pijanym—zmarła na polu blizko wsi Nowy-Dwór.

— Włościanin wsi Nowa Olszewnica w powiecie Warszawskim, Feliks Putne—w dniu 1 (13) lutego rąbiąc w lesie drzewo przez przywalenie go takowem zabity został.

— W tymże powiecie we wsi Skrzyszewo, podczas wynikłego z przyczyn niewiadomych w dniu 1 (13) lutego r. b. pożaru w domu włościanina Antoniego Wiśniewskiego spaliło się dwoje małoletnich dzieci tegoż włościanina.

— We wsi Dzierzgowie w powiecie Prasnyszskim w gub. Płockiej z niewiadomej dotąd przyczyny w dniu 26 stycznia wybuchł pożar, w skutku którego zgorzały: dom szlachcica Długokęckiego ubezpieczony na rub. 300 i nieubezpieczone ruchomości tegoż—wartujące rub. 115. (G. Polic.)

Wiadomości z Cesarstwa.

═ Podczas pobytu Cesarza niemieckiego w Petersburgu, ma być urządzonym na cześć dostojnego gościa wielki przegląd (monstre-revue) floty baltyckiej. Jakoż wszystkie okręta tej kategorji otrzymały rozkaz uzbrojenia się działami według porządku wojennego, i rozpoczęły odpowiednie ćwiczenia.

═ W Sarańsku, (gubernji penzeńskiej), miejscowy marszałek szlachty i prezydent miejski, wzięli czynny udział w założeniu szkoły rzemieślniczej. Przy spółdziałaniu sprawnika powiatowego, zebrali oni przeszło 300 rubli na pierwotne zagospodarowanie, i w krótkim czasie, prawdopodobnie, przystąpionem będzie do otwarcia szkoły. Na szczególną uwagę zasługuje następny fakt, opowiedziany przez naczelnika saranskiej komendy powiatowej, N. J. Kryłowa. Niższe stopnie tej komendy, posłyszawszy o zakładaniu w Saransku szkoły rzemieślniczej, jednomyślnie zwrócili się do naczelnika komendy z prośbą: o potrącenie z ich kapitału ekonomicznego corocznie po 50 rubli na wsparcie szkoły rzemieślniczej, a wszyscy żołnierze, umiejący jakiekolwiek rzemiosło, objawili życzenie, w czasie wolnym od zajęć służbowych, uczyć bezpłatnie dzieci tych rzemiosł, z któremi są obeznani, jako to: szewctwa, stolarstwa, krawiectwa, i t. d. (D. W.)

═ Dnia 10-go lutego, podług doniesień „Petersb Listka,“ na placu pomiędzy pałacem Zimowym i bulwarem admiralicyjnym, odbytą została próba przenośnego baraku szpitalnego p. Iwanowa, (majstra stolarskiego w instytucie technologicznym). Barak przywieziony został na plac z fabryki, w której go budowano, w jednego konia pociągowego; składanie baraku rozpoczęło się na dany sygnał w obec zwierzchników zarządu wojskowego. Czas składania trwał około 25 minut. Po skończeniu składania, w baraku napalono w piecu żelaznym, urządzonym również podług systematu p. Iwanowa. W ciągu 5—6 minut temperatura wewnętrzna baraku podniosła się od 15° do 17° R., przyczem drzwi baraku ciągle były otwarte, gdyż w razie przeciwnym mogłoby tam powstać nieznośne gorąco. Dla ciągłego utrzymywania wewnętrznego ciepła baraku, potrzeba nader mało opału. Ciepło w baraku rozkłada się bardzo jednostajnie i z powodu istniejącej silnej wentylacji, znajduje się w nim ciągle czyste powietrze. (D. W.)

† W dniu 21 b. m., to jest w piątek o godzinie 10 rano za spokój duszy ś. p. Józefy ze Strojnowskich **Wojcickiej**, odbędzie się Msza żałobna w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. Panny (na Krak.-Przedm. obok Skweru) na które pozostały mąż z córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ Ś. p. **Podbielska**, Ludwika wdowa po ś. p. Mecenasie opatrzona SS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 18 marca w wieku lat 67. Pozostałe córki z zięciem i wnuczką zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-tej Anny, na Krakowskiem Przedmieściu w piątek dnia 21 t. m. o godzinie 4-tej po południu a dnia następnego na Nabożeństwo Żałobne w tymże kościele odbyć się mające o godzinie 10-tej rano. —2181

+ W dniu 18 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności ś. p. Anna Malwina z Bodtinów **Hagen**, wdowa, obywatelka m. Warszawy w wieku lat 67. Pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 marca t. j. we czwartek o godzinie 4 i pół po południu z domu Nr. 1313b ulica Ordynacka na cmentarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mające.

+ Helcia **Chodowiecka**, córka Antoniego i Leokadji, dziś życie zakończyła, w wieku lat 3. Stroskani Rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok pojutrze, o godz. 3-ej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, na cmentarz Powązkowski. 2210.

— Pozostała wdowa z rodziną, po ś. p. Jakóbie, składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym co złożyli dowód swojego przywiązania przy oddaniu ostatniej przysługi chrześcijańskiej, odprowadzając Jakóba **Brzezickiego** na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 15-tym b. m. Wdowa, *Aniela Brzezicka*, z rodziną.
(1—1) —2184—

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

W zastosowaniu się do §§ 32 i 33 Ustawy, Rada Zarządzająca ma honor podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że w dniu 21 marca (2 kwietnia) r. b. o godzinie 11 przed południem w dworcu stacji głównej w Warszawie odbytem będzie Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów, na którem przedstawione zostaną pod zatwierdzenie:

1. Projekt Etatu Ogólnego eksploatacji na r. 1873,
2. Projekt Etatu Budowy na rok 1874.

Dla ważności powziąć się mających uchwał Zgromadzenie winno być złożonem odpowiednio do przepisów § 30 Ustawy Towarzystwa.

Każdy Akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w rzeczonem Nadzwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej do godziny 3 po południu dnia 10 (22) marca r. b. akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu.

w *Warszawie* w kassie Głównej Towarzystwa, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:
w *Petersburgu* w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu Handlowego G. Sterky i Syn,
w *Berlinie* w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec,
w *Frankfurcie* (n. M.) u domu handlowego J. Weiller Synowie,
w *Wrocławiu* u Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego,
w *Dreźnie* w Banku Drezdeńskim,
w *Amsterdamie* u domu handlowego Lippmann, Rosenthal et Comp.,
w *Brukselli* u domu handlowego Brugmann Synowie,
w *Londynie* u domu handlowego Rothschild and Sons,
w *Krakowie* u domu handlowego Franciszek Antoni Wolff,
w *Lipsku* w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcyj, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Jeden egzemplarz specyfikacji po poświadczeniu przez kassę, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód przyjęcia depozytu, drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie, trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka Akcjonarjuszowi wydaną będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II i III. Zwrot depozytu nastąpi po odbytem ogólnem Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie kassy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 30 Ustawy Akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego Akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.— Warszawa dnia 16 (28) lutego 1873 roku.

Przegląd polityczny.

Mamy już dzisiaj bliższe wskazówki co do szczegółowych rozporządzeń Konwencji regulującej ostatecznie stosunki kontrybucji i zajęcia militarnego pomiędzy Francją i Niemcami. Sama konwencja podpisaną została dnia 15 b. m. w Berlinie o godzinie piątej wieczorem, przez p. Bismarcka jako kanclerza niemieckiego i p. Gontaut-Biron reprezentanta Francji przy rządzie cesarza Wilhelma. Konwencja składa się z sześciu artykułów. Daty wypłat zastrzeżone w konwencji są takie same jakie wczoraj podano. Do d. 5 maja ma być uiszczonym w zupełności cały czwarty miljard. Od 5 czerwca ma się rozpocząć wypłata piątego i na cztery równe rozłożona raty ukończy się w d. 5 września. O ustąpieniu wojsk niemieckich traktuje artykuł trzeci. Termin wyjścia Niemców według „Norddallg Ztg." będącej organem p. Bismarcka, oznaczony został w tym artykule na piątego nie na pierwszego lipca jak doniosła Agencja Havasa, w każdym razie przed zupełnem uiszczeniem całkowitej należności kontrybucyjnej.

Czas na wyjście Niemców z całego terrytorium dziś zajmowanego wraz z Belfortem, oznaczony na cztery tygodnie. Ewakuacja zatem rozpoczęta w dniu 5-tym lipca ukończyć się powinna 2-go sierpnia. Jedynie tylko twierdza Verdun, wraz z obwodem 3 kilometrów w promieniu, pozostanie pod zajęciem aż do zupełnego uiszczenia długu. Wojska mające zajmować tę twierdzę mają sobie zapewnioną drogę militarną do Metz z dwiema stacjami etapowemi w Etain i Conflans. We dwa tygodnie po zapłaceniu ostatniej raty, ostatni żołnierz niemiecki powinien już opuścić ziemię francuzką, tak iż w trzy-letnią rocznicę osaczenia Paryża przez niemców ostatnie materjalne ślady wojny znikną z obustronnych stosunków.

Powiedzieliśmy, że obecnę przesilenie gabinetowe w Anglji niema właściwie racji bytu. Zdanie to znajdzie zupełne poparcie w faktach, które zapowiadane są już w dzisiejszych wiadomościach. Depesza z dnia onegdajszego podaje domysł że najprawdopodobniej Gladstone powróci do władzy, a dotychczasowy opór konserwatystów i niechęć ich do przyjęcia sukcessji po rządzie liberalnym, domysłowi temu nadaje wszelkie znamiona trafnego, nieomylnego przewidywania. Jeśli Gladstone istotnie napowrót ster rządów obejmie, dymissja jego będzie miała tylko znaczenie votum nieufności dla parlamentu—w wywzajemnieniu się za nieufność objawioną przez Izbę w dniu 11 b. m. Zaufanie dawne prędko jednak powróci jeżeli minister na wniesie projektu odrzuconego (bil uniwersytecki) w mieście inny lepiej liberalnym dążnościom większości Izby dzisiejszej odpowiadający; szkoda, że nieuczynił tego przed drugiem odczytaniem.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 16-go.

„Journal officiel" podaje urzędowe zawiadomienie o konwencji podpisanej wczoraj o godzinie 5 wieczorem w Berlinie w przedmiocie zupełnego oswobodzenia terrytorium Francji z pod zajęcia niemieckiego. (Obacz Przegląd polityczny.) Akt konwencji jeszcze w końcu tego tygodnia złożonym zostanie zgromadzeniu narodowemu, poczem bezzwłocznie nastąpi wymiana ratyfikacyj pomiędzy cesarzem niemieckim a prezydentem rzeczypospolitej francuzkiej. Gontaut-Biron za przeprowadzenie układów w Berlinie ozdobiony oznakami legji honorowej wielkiego krzyża. Prezydent przyjmował dziś w Elysée posła niemieckiego Arnima.

Dzienniki z wyjątkiem „Union" okazują wielkie zadowolenie z zawarcia konwencji mającej ostatecznie w dniu 20 września r. b. Francję od zajęcia niemieckiego uwolnić. „Soir" jako następstwo bezpośrednie tego faktu podaje rozwiązanie dzisiejszego zgromadzenia i rozpisanie nowych wyborów, na miesiąc październik r. b. Ten sam dziennik wypowiada oczekiwanie, że środki zarządzone przeciwko 3 dziennikom niezadługo odwołanemi zostaną.

„Patrie" podaje już naprzód siły niemieckie w Verdun, które ma zostać pod zajęciem aż do 20 września na 15,000 ludzi.

Rząd ma zamiar zeskontować summę 1,200 miljonową, która jeszcze na poczet pożyczki 3-miljardowej do upłacenia pozostaje.

„Soleil" organ orleanistowski, odmawia wiarogodności pogłoskom o wstąpieniu Brogliego do gabinetu. Jednocześnie dziennik przestrzega swoje stronnictwo aby niepozwalało Thiersowi przy ewentualnem przetwarzaniu gabinetu pochylać się ku lewicy i wszelkich ministrów w tym duchu działających usuwało. „Soleil" twierdzi, że prawica i prawy środek są teraz panami całego położenia.

Londyn 16-go.

„Observer" donosi, że królowa przyjmowała dziś ponownie Gladstona, który następnie udał się do Clifton, skąd jutro powróci. — W kwestji gabinetowej żadnego jeszcze rozstrzygnięcia.

Berlin 16-go.

Kommissja mieszana do zbadania sprawy koncessji na drogi żelazne wyznaczona, odbywa codziennie posiedzenia i przesłuchała już cztery osoby prywatne. Dotychczas już rezultat jest bardzo niepomyślnym dla przedsiębiorstwa Wagenera. Specjalnego dochodzenia w ogólnej materji dróg żelaznych, jeszcze nie przedsięwzięto. Prace kommissji potrwają ze dwa miesiące.

Madryt 16-go.

Castelar na wczorajszem posiedzeniu zgr. nar. zaprzeczył izby Don Carlos przeszedł już granicę hiszpańską, twierdząc iż władze francuzkie pilnie granicy tej strzegą. Rząd rozgłasza iż oddział z 3,000 Karlistów, który oczekiwał pod Vera na przybycie Don Carlosa został pobity i rozproszony „Correspondencia" powtarza zapewnienie, że ze strony rządu obowiązek wypłaty procentów od długu państwowego ściśle spełnianym będzie. Uwolniono ze służby trzydziestu alkadów okręgowych w Madrycie—ks. Ossuna mianowany prezesem kommissji hiszpańskiej na wystawie w Wiedniu.

Rząd zawiadamia, że w Barcelonie przywrócono już porządek i spokojność.

Z Lizbony donoszą o wysłaniu wojsk na granicę hiszpańską, w celu internowania karlistów przechodzących na territorium Portugalji.

Bern 16-go.

Agitacja wyznaniowa zaczyna przybierać wcale nie pomyślną postać—spory przenikają do najniższych już sfer i zaczepiają o swobodę przekonań, myśli i słowa. Obie strony nie szczędzą sobie obelg i zniewag, nie przebierają w środkach i równą okazują zawziętość. Nienawiść do duchowieństwa szerzy się w przerażający sposób. Niewiadomo czy w drodze prawodawstwa związkowego przedsięwzięte będą jakie środki dla uspokojenia kraju.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn 17-go. — „Post" pisze, że prawdopodobnie Gladstone pozostanie nadal u steru rządu, nie przedsiębiorąc bynajmniej nowych wyborów do parlamentu; zapowiadane są tylko pewne zmiany w składzie ministerium.—Wczorajsza demonstracja na korzyść fenjan więzionych przez państwo odbyła się bez rozruchów.

Florencja 17-go.—Nocy ubiegłej przybył tu książe Aosty; przyjmowali go w dworcu drogi żelaznej przedstawiciele najwyższych władz miejscowych. Gwardja narodowa z robotnikami tworzyła szpaler; pochodnie płonęły; liczny tłum ludu witał księcia oznakami radości.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 19-go Marca, godz. 10 z rana.

Paryż 18-go (17-go?).—Rémusat przedstawia Izbie traktat dotyczący wyswobodzenia Francji z pod zbrojnego zajęcia niemieckiego. Prawica wita go okrzykami: „niech żyje Francja!" Izba oświadcza że rząd i Thiers dobrze się zasłużyli ojczyźnie.

ZBAWCZA ZAPAŁKA.

Tylko Ameryka umie pisać reklamy!

W jednym z dzienników wychodzących w Nowym-Yorku, czytamy co następuje:

„Wiljam żółkł jak cytryna z zazdrości patrząc na swego przyjaciela Ryszarda, który ubierał się zawsze z nadzwyczajnym *szykiem*, i przez to w oczach pani Wiljamowej zaćmiewał jej męża. Biedny Wiljam zmieniał co miesiąc krawca chcąc, jeśli nie przewyższyć, to przynajmniej dorównać rywalowi. Napróżno jednak uciekał się pod opiekę pierwszych w mieście „mężów *stanu*" napróżno opłacał ich dolarami w złocie—nic to nie pomagało, i Ryszard jak zawsze przewyższał go wytwornym krojem ubrania. Wiljam nie mógł dociec czem się to dzieje—a jednak rozwiązanie zagadki było nader proste:

Ryszard ubierał się zawsze w magazynie Andrew's'a (następuje adres); *nie nosił zaś innych kapeluszy prócz wychodzących ze znanej fabryki Thomassa* (adres)."

Nie tu jednak kończy się reklamowe epos. W dalszym jego ciągu rozwija się „omal nie dramat"...

„Pewnej nocy, czarnej jak piekło—pisze dalej wspomniony dziennik—zazdrość spędzała sen z powiek Wiljama. Chcąc wpuścić do komnaty trochę świeżego powietrza, rozemknął on okno wychodzące na ogród, i usiadł przy niem. W lipowym szpalerze znajdują się wprost okna przemknęły się dwa cienie. Wiljam zadrżał, gdyż w jednym z cieniów poznał—własną żonę...

Zdziwisz się może czytelniku i zapytasz jakim sposobem, pomimo bezgwiazdnej i bezksiężycowej nocy, Wiljam nie omylił się co do osobistości cienia... Nie dziw się! Wiljam omylić się nie mógł, — poznał bowiem żonę swą po sukni, a suknia ta pochodziła *z najpierwszych w naszem mieście magazynów Goldshall-Lewis* (adres)."

Wściekłość zawrzała w jego sercu, krew płomienną falą mózg zalała, a z piersi wydarł się dziki, zwierzęcy krzyk:

— Zabiję go! zabiję!!.

Rozpaczą i gniewem pijany, zdjął z gwoździa strzelbę pięknie dziwerowaną i niezawodną w strzale, nowego systemu *Booth and Son* (adres) i wybiegł miotając przekleństwa...

Z chwilą spełnienia Kainowego czynu gwałtowność ostygła w nim nieco: lew ustąpił miejsca tygrysowi...

Czając się na palcach, ze zwinnością drapieżnego zwierzęcia podszedł na odległość strzału do zatopionej w rozmowie pary...

Dwie czarne sylwetki rysowały się jego oczom wyraźnie na białym murze cieplarni...

Odwiódł kurek, błyszczącą lufę wymierzył wprost w piersi rywala...

W tej chwili ten ostatni potarł zapałkę potrzebując ognia do cygara, niebieski płomień oblał dwie postacie...

O nieba! towarzyszem żony nie był Ryszard ale... jej brat rodzony...

Wiljam upuścił strzelbę i westchnął, dziękując Stwórcy, że cudownym prawdziwie trafem przeszkodził mu w spełnieniu zbrodni, w przelaniu krwi niewinnej.

Strasznie pomyśleć, coby się stało gdyby zapałka nie zapaliła się lub za prędko zgasła!

Szczęściem zapałka ta wyszła z fabryki *Moorrisa Witesek'a* (adres) a wiadomo, że zapałki tej firmy są ze wszystkich w kraju wyrabianych, najlepsze.

Tym razem więc sumienność fabrykanta ocaliła życie człowiekowi — a może trojgu ludziom. ."

Cóż? jak się wam podoba?

— (*Art. nad.*)—Przechodząc przypadkowo wieczorem przez ulicę Długą, uderzony zostałem świetnym widokiem nowo otworzonego w Hotelu Niemieckim sklepu towarów galanteryjnych, materjałów piśmiennych i t. p. przedmiotów. Wszedłszy tam, przekonałem się, że podobnym wykwintnym doborem i rozsortowaniem przeróżnych towarów z działu galanterji jako też kapeluszy męzkich zagranicznych, parasoli, parasolek, lasek, nesesserów damskich i męzkich, pugilaresów, portmonetek, ekrytuarów i t. p., mało który z zakładów podobnego rodzaju chociażby na najpryncypalniejszych ulicach miasta tutejszego poszczycić się może.

A co najgłówniejsza, że cały ten asortyment tak niezbędnych dla komfortu i wykwintnego smaku, drobiazgów i buduarowych gracików, zaleca się niezwykłą nowością gustu i taniością cen, dla ogółu nader przystępnych, za co sumienne uznanie i poparcie ze strony Publiczności, właścicielowi tego nowego zakładu, panu Hermanowi Sieraczek, słusznie się należy.—*M. W. obywatel ziemski z pod Przasnysza.* —2173—

— Przed 12 laty kupiłem powóz w Fabryce Powozów Adolfa Hertel przy ulicy Długiej Nr. 546 i takowy przez ten czas używałem po najgorszych drogach bez najmniejszej reperacji i ci którzy kupno uskutecznili z mojej rekomendacji w tejże Fabryce również zadowolnieni zupełnie zostali. Z tego powodu Panom potrzebującym powózu radzę udać się do Fabryki p. Hertel w celu kupna, a tak samo zostaną zadowoleni.

Major Baron *Vitinhof.*

—2190— (1—1)

LECZNICA PRYWATNA
dla przychodzących chorych.
w Warszawie, ulica Długa, Numer 21.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Dr Kosmowski, od 9½ do 11 codziennie, *z chorobami dzieci* do lat 15.

Dr Mayzel, od 10—11 codziennie, *z chorobami wewnętrznemi.*

Dr Kośmiński, od 11—12, w Poniedziałki, Środy i Piątki, *z chorobami oczów.*

Dr Bauerertz od 12 do 1, codziennie, *z chorobami chirurgicznemi* przytem *ortopedja* (skrzywienia i t. p.)

Dr Stankiewicz Henr., od 12—1 codziennie, *z chorobami wenerycznemi i skórnemi.*

Dr Thieme, od 1—2 codziennie, *z chorobami kobiet.*

Dr Benni, od 2—3, w Poniedziałki i Piątki, *z chorobami uszów.*

Dr Dobrski, od 2—3 codziennie, *z chorobami wewnętrznemi.* (specjalnie płuc i krtani).

Dr Gutwein, od 3—4 codziennie, *z chorobami chirurgicznemi i zębów.*

Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25, obok innych udogodnień dla chorych.

W Lecznicy odbywa się także codziennie od 10—11 *szczepienie ospy* ochronnej. (2 6) 1949 —

FANTASMAGORJA
K. Thies.

W Sali Teatru Dobroczynności we Czwartek, Sobotę i Niedzielę odbywać się będą **Wieczory Fantasmagoryczne** przez K. Thies. Początek o godzinie 7 i pół.

—2193— (1—1)

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, pragnie umieścić się do pielęgnowania chorej osoby do towarzystwa albo też do wyjechania za granicę, może także podjąć się zarządu domu lub zastąpienia dzieciom matki. Adres prosi się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **T. C.** (5 0) —1162 —

Zakład Leczniczy dla chorych na Oczy
DR. DOBRZAŃSKIEGO.

Ulica Erywańska (Plac Zielony) N. 1066Ł (10) w Warszawie.

Opłata za pokój oddzielny z całkowitem utrzymaniem, pomocą lekarską i lekarstwami, wynosi dziennie 3 rs., 2 rs. i 1 rs. 50 kop. Honorarium za operacje wnosi się oddzielnie.

ODDZIAŁ BIEDNYCH.

Chorzy biedni, którym wzrok tylko za pomocą operacji przywróconym lub polepszonym być może, przyjmują się do Zakładu za opłatą 20 kop. dziennie. Odzienie i bieliznę na zmianę winni mieć swoją.

Porada dla chorych biednych przychodnich, codziennie od godziny 11 do 12-ej. —1068— (5—12)

WODA KOLOŃSKA

najwięcej renomowanych Fabryk z **Kolonji nad Renem: Johann Marja Farina gegenüber dem Jülischplatz, gegenüber dem Neumarkt, Jülischplatz N. 4, Marie Clementine Martin Klosterfrau, Franz Maria Farina**; także BELGIJSKA zyskująca tu coraz większe uznanie. Tak w zwyczajnych flaszkach, na skrzynki półtuzinowe (z rabatem) i w butelkach oplatanych, różnych wielkości i kształtów, W napełnianych tu butelkach większych po **kop. 60**, mniejszych, po **kop. 30**, obok tak przystpnej ceny w dobrym gatunku.

W HANDLU PERFUMERJI

W. B. ŚNIECHOWSKIEGO

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 8.

—639 (3—6)

Perkale białe łokieć kop. 10, 12, 14, 15 i 18.
Perkale francuzkie (Madopolany).
Pończochy damskie od rs. 4 k. 35 do rs. 13 k. 50
Pończochy dziecinne białe i kolorowe.
Firanki kolorowe łokieć 22½ i 35 kop.

Otrzymał

SKŁAD PŁÓTNA I TOWARÓW BŁAWATNYCH
J. Kaczyńskiego & Comp.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 25 nowy. (2—3)—2042

H. SOMYA
SKŁAD
Wyrobów Technicznych
DLA
FABRYK I MŁYNÓW

ulica Marszałkowska wprost fabryki „LAFERME"

p o l e c a:

Angielskie pasy skórzane wszelkich rozmiarów;
Płyty, **Sznury i Rurki** gumowe;
Kiszki i Pasy parciane;
Olej maszynowy i **Oliwiarki**;
Pakunek samosmarny do pistonów;
Gazę jedwabną na pytle;
Stal laną na narzędzia i na **Oskardy**,
Bloki, Lewary, Krany;
Kuzienki przenośne;
Wentylatory do ognisk i wentylacji.
Sikawki pożarne i ogrodowe.

(2 0) — 1835 —

SIANO I GLINA.

Jest do sprzedania **Stóg SIANA** w **Warszawie**, oraz **GLINA plecówka.** — Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, **Nr 1325, nowy 10**, u Stróża Frydrycha. (3—2) —2995—

Trzy KROWY rassowe,

dające dużo mleka, na ocieleniu przy końcu bieżącego miesiąca, są do sprzedania w Łazienkach Królewskich w domku, obok mostu Sobieskiego. (3 3) — 2019 —

POWIDŁA

Krajowe, funt kop. 15.
Węgierskie, funt kop. 20.

w Składzie Owoców Fr. Wróbla,

(3—12) —2009— obok Kościoła Ś-go Krzyża.



OSTRYGI
HOLSZTYŃSKIE
i OSTENDZKIE.

codzień świeże w Handlu Delikatesów **Ant. Stępkowskiego.** —1129 (21—0)

CYRK
SALAMOŃSKIEGO

Jutro we Czwartek dnia 20 Marca 1873 r.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Wystąpienie Komika

CHARLTON

na 18 stopowych szczudłach.

Wprowadzenie olbrzymich słoni ów.

W Sobotę dnia 22 Marca

Nieodwołalnie ostatnie wprowadzenie **olbrzymich słoniów.**

Początek o godzinie 7½.

Do scen mimicznych i kadryllów wykonywać się mających w Cyrku Salamońskiego, potrzebne są dziewczynki do lat 8 miu wieku. Życzący zechcą się zgłosić do **P. Gerard** w Cyrku od godziny 10 do 12 w południe.

— Zwracamy uwagę na wiadomości z Kroniki Zagranicznej, zamieszczone w dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera Warszawskiego.

TEATR WIELKI.

Jutro: **Hamlet.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś **Lady Tartuffe.**

OPERA WŁOSKA

Dziś we Środę dnia 19 Marca 1873 r.

Abonament zawieszony. **Pierwsze przedstawienie** opery **HOGONOCI.**

PP. Lotti Della Santa, Mariani, Dowiakowska, PP. Pavani, Roig, Caroselli, Storti, Nanetti, Bernardoni.

(1—1) — 2194 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 19 Marca 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. —
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 67½
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10¼
Austrjackie floreny w bilet. k. 68

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) ..	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 ..	95	—	94	70
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 ..	94	—	93	70
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	—	93	70
Listy Zastawne miasta Warszawy ..	89	95	89	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	5	78	75
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego ...	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej...	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 ...	95	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 ...	154	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. ...				
„ „ „ „ z r. 1866. ..	152	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. ...				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę ..	95	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej ..	73	50	73	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej ..	—	—	137	75
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	116	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 ..	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	292	—	[illegible]	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	127	—	126	—
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	105	50	—	—
Ak[illegible]. Łazienek i Łaźni 500 ...	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	106	75	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 96⅔
Od Likwidacyjnych kop. 120.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 120 15/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 223⅓
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 80 rs. 109 k. 50
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 34½ rs 7 k. 32
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 60 rs. 87 k. 30
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 5 rs. 99 k. 75.
Akcje Banku Handlowego Łódzkiego 140 136.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 17 marca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rsr. — kop. — do rsr. — kop.; pstra i dobra rsr. 9 k. 22½ do rs. 9 kop. 40; wyborowa rsr. — kop. — do rsr. 9 kop. 67½; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 17½ do rs. 5 kop. 45; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 3 kop. 75 do rs. 4 kop. 5; owsa rs. 2 kop. 70 do rs. 2 kop. 85; groch polny rs. — k. — do rs. — kop.; — kartofle rs. — kop. 90 do rs. 1 kop. 5; siana od kop. 35 do kop. 37½; słoma od kop 27½ do kop. 30 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 17 go marca hurtową szynkarską za garniec od kop. 135 — 136⁵, Pojedynczą składniczą za garniec od kop. 137—139.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 4.

— Do dzisiejszego numeru Kurjera dołącza się dla Prenumeratorów na Warszawę „Katalog Agentury Towarzystwa ogólnej korzyści."

— Dla Prenumeratorów w Warszawie dołącza się do dzisiejszego Nru Kurjera Warszawskiego Prospekt na „Wydawnictwa Józefa Ungra."

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 55. | Środa. | Warszawa, d. 7 (19) Marca 1873 r.

Kronika zagraniczna.

× Do zjawisk wywoływanych w człowieku przez podraźnienie i niezależnych od jego woli należy także między innemi i śmiech. Jest to tak nazwane zjawisko refleksyjne. Dr Ewald Hecker poddał to zjawisko bliższemu badaniu, zapatrując się z tego stanowiska, że wszystkie zjawiska refleksyjne mają za zadanie ochronę organizmu. Rezultaty swych badań przedstawił na ostatniem zgromadzeniu przyrodników w Lipsku. Przedewszystkiem mówił on o śmiechu wzbudzonym przez łechtanie, które uważa za przerywane draźnienie nerwów skórnych. Takie zaś podraźnienie, jak tego doświadczalnie dowiedli różni badacze, wpływa na nerw sympatyczny, i pociąga za sobą rozszerzenie źrenicy i zwężenie naczyń krwionośnych. Móz, który jest bardzo bogaty w naczynia krwionośne, nagle dostaje znacznego zmniejszenia ciśnienia, co nie jest bez niebezpieczeństwa dla mózgu. Takiemu zaś zmniejszeniu ciśnienia przeciwdziała wydychanie. Otóż ponieważ śmiech stanowią silne, przerywane ruchy wydychania, więc należy go uważać za środek ochronny przeciwko zmniejszeniu się ciśnienia na mózg, wywołanego przez łechtanie. Śmiech wywołany działaniem rzeczy komicznych daje się w ten sam sposób wytłumaczyć. Według bowiem p. Heckera działanie komizmu da się sprowadzić do przerywanych wesołych podraźnień. Po każdej przerwie nowe podraźnienie nagle i bezpośrednio następuje; jest więc to zjawisko podobne do wpływu radośnej wieści, której zwykle towarzyszą pewne objawy cielesne, jak np. blednienie skóry, które da się sprowadzić do działania nerwu sympatycznego. Komizm więc wywołuje przerywane podraźnienie nerwu sympatycznego, które zupełnie tak jak łechtanie pociąga za sobą śmiech, będący w tym razie kompensacją zmniejszonego ciśnienia, a tem samem środkiem ochronnym. *(P.)*

× „Signale” donosi, że Ryszard Wagner komponuje nową wielką operę p. t. *Kondrad Wallenrod*. Z poematu, który jest kilkarotnie tłómaczony na język Goethego i Szyllera, muzyk przyszłości sam ułożył sobie libretto.

Jednocześnie z „Gazety Muzykalnej” wychodzącej w Medjolanie dowiadujemy się, że włoski maestro Touchieli z polecenia i zapewne przy mecenasostwie Tytusa Ricordi'ego wydawcy, pisze muzykę do libreta którego treść poczerpnięta jest również z *Kondrada Wallenroda*.

Poeta włoski Ghislansoni ma zająć się przerobieniem poematu na libretto. W pracy tej będzie się on wiernie trzymał oryginału i z kilkoma nieznacznemi wyjątkami sytuacje pierwotne zachowa.

Jeżeli muzyk stanie na wysokości poety, zbuduje sobie pomnik „nad śpiże trwalszy.”

Życzymy mu tego.

× W Paryżu znajduje się do 200 osób utrzymujących się ze zbierania niedopalonych cygar na trotoarach w ogrodach i po domach, a niektórzy z tych przemysłowców zarabiają dziennie od 2 do 3 franków. Ogółem zaś roczny dochód z tego źródła w całym Paryżu dochodzić ma do 200 tysięcy franków. Uzbierane kawałki cygar rzną na tytuń i sprzedają o piątą część taniej niż najgorszy tytuń w handlach. Nabywcami zaś tego tytuniu z cygar, są wyłącznie stróże domów i czeladź rzemieślnicza.

× W Paryżu, na podarek nowo roczny, księgarz Garnier wydał dzieła Rabelaisego, w dwóch tomach, illusrowane przez Gustawa Doré: Dwa te tomy kosztują fraszkę: 200 franków, a jednak pierwsza edycja została wyczerpaną w ciągu dwóch tygoni po wyjściu na widok publiczny. Kto się zna trochę na księgarstwie i wie ile to osób używa się do ważniejszego wydawnictwa, tego mogłaby słusznie przestraszyć smiałość p. Garniera. W istocie trzeba prawdziwego zuchwalstwa żeby dzieło tak kosztowne rzucić w handel. Chciejcie tzlko zważyć. Każdy rysunek większych rozmiarów płacony był po 500 f; że zaś takich rysunków jest 60, więc zapłacono za nie Dorému 30,000 fr; mniejsze rysunki do tekstu po 200 fr. najmniejsze zaś po 100 nakoniec arabeski marginesowe pe 50 fr. co razem czyni za same rysunki 100,000 fr. Dodajcie do tego, drzeworyty odbijane na najpyszniejszym papierze, oprawę, istne arcydzieło knnsztu introligatorskiego a jeszcze będziecie mieli słabe wyobrażenie o kosztach wspomnionego wydawnictwa.

× W Nowym Jorku pojawił się Romeo Dionesi, sześcioletni, chłopiec który ma śpiewać prześlicznym głosem tenorowym. Amerykanie sypią mu hojnie kwiaty a jego dzierżawcy dollary.

Bilans Banku Handlowego w Warszawie po dzień 28 lutego 1873 roku włącznie.

Nr b.	TYTUŁ RACHUNKU.	Bank Handlowy w Warszawie		Oddział St. Petersburski		Ogółem	
	Stan Czynny.						
1	Gotowizna w kassie	178,456	92½	343,553	33	522,010	25½
2	Rachunki bieżące w innych Bankach	125,183	08	2,305,918	25	2,431,101	33
3	Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku	60,000	—	471,021	82	531,021	82
4	Skupione weksle w walucie krajowej	2,470,725	69½	2,562,815	43	5,033,541	12½
5	Skupione weksle w walucie zagranicznej	120,883	89½	1,203,106	37	1,323,990	26½
6	Weksle do zainkassowania	117,325	43½	287	36	117,612	79½
7	Pożyczki terminowe na zastaw papierów publicznych	882,080	50	1,920,428	55	2,802,509	05
8	Otwarte kredyta	416,486	13	—	—	416,486	13
9	Pożyczki na zastaw towarów	25,500	—	—	—	25,500	—
10	Skupione papiery publicz. wylosowane i kupony	38,920	40	1,294	99	40,215	39
11	Papiery publiczne własne	372,912	67	33,215	76	406,128	43
12	Bank Handlowy w Warszawie. Oddział St. Petersburski	1,500,000	—	—	—	1,500,000	—
13	Korrespondenci	3,237,105	18	1,444,732	23	4,681,837	41
14	Zaliczenia na towary w komiss	1,352,929	07½	—	—	1,352,929	07½
15	„ rozmaite	94,130	56½	856,331	02	950,461	58½
16	Koszta Handlowe. {z r. 1872 rs. 62,639 k. 96½; z r. 1873 rs. 9,578 k. 55	72,218	51½	70,898 23,086	25 94	136,538 32,665	21½ 49
17	„ Organizacyi	6,913	12	236	—	7,149	12
18	Ruchomości	6,751	46	8,693	07	15,444	53
19	Procenta opłacone	102,756	29½	17,674	63	120,430	92½
		11,181,278	93½	11,263,294	—	22,441.572	93½
	Stan bierny.						
1	Kapitał zakładowy	3,000,000	—	—	—	3,000,000	—
	Wniosek na poczet 4-ej Emisji	98,400	—	—	—	98,400	—
2	Otwarty kredyt w Banku Polskim	150,553	56	—	—	150,553	56
3	Fundusz rezerwowy. A z r. 1872 rs. 8903 k. 55; B. Dopłata do Akcji 4 ej Emisji 9,840 k. —	18,743	55	—	—	18,743	55
4	Bank Handlowy w Warszawie	—	—	1,500,000	—	1,500,000	—
5	Wkłady na rachunek przekazowy: płatne za ok. w Warsz. rs. 521,635 k. 88; „ „ w Peters. rs. 2,610,692 k. 81	2,926,458	50½	2,610,692	81	5,537,151	31½
6	płatne za 7 dn. wyp. w Warsz. Rs. 2,404,822 k. 62½						
7	Kapitały na lokacyi	2,716,540	71	2,223,680	—	4,940,220	26
8	Korrespondenci	1,274,836	78	4,371,549	06	5,646,365	84
9	Towary w komiss	496,310	64½	50,077	70	546,388	34½
10	Rozmaici	184,936	93	174,465	14	359,402	07½
11	Procenta, Prowizya i Komiss. (z roku 1872.; z roku 1873.)	276,415 38,082	30½ 94½	293,149 39,699	71 58	569,565 77,782	01½ 52½
		11,181,278	93½	11,263,294	—	22,444,572	93½
	Depozyta do przechowania	4,191,312	50	7,399,931	72	11,591,244	22

(1—1) —2093—

WYROBY KOSMETYCZNE
St PETERSBURSKIEGO
CHEMICZNEGO LABORATORJUM

St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum całą uwagę swą poświęciło fabrykacji wyrobów kosmetycznych, w skład których wchodzą tylko materje jak najstaranniej oczyszczone i uznane za skuteczne.

Ponieważ przedmioty pochodzące z laboratorjum ulegają nasamprzód ścisłemu ich przejrzeniu, przeto każdy kupujący może być pewnym ich wartości.

Każdy przedmiot powinien być wyraźnie opatrzony nadpisem:

St. Petersburskie Chemiczne Laboratorjum,

wszelkie zaś fałszowania prawnie poszukiwane będą.

Ceny ustanowiono jak najumiarkowańsze lecz stałe, bystre zaś i dalekie rozpowszechnienie wyrobów Laboratorjum, dowodzi ich doskonałości bardziej może niż wszystkie pochlebne opinje uczonych, Departamentu Rękodzielniczego, Wolnego Stowarzyszenia Ekonomistów Państwa i t. p.

W Warszawie dostać można w **Ruskim Magazynie** przy ulicy **Niecałej**, w domu JW. Witkowskiego, Nr 2 i na Nowym Świecie Nr 19, między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, Barchany i t. p.

Sprzedaż hurtowa w Petersburgu na Newskim Prospekcie, w domu kościoła katolickiego, mieszkania Nr 42. (6-6) — 11056 —

25% TANIEJ

Górale i Góralki

Wykonywają robotę żniwiarską bez żadnego wyłączenia, sprowadzeni przez J. **NASSALSKIEGO** w Warszawie, Chmielna, Nr 20.

Upraszam o wczesne zamówienie, gdyż takowe tylko do 1-go Kwietnia przyjmowane będą.

(10-12) — 1581 — **J. NASSALSKI.**

ŚRODEK UWAGI GODNY

Łatwego pozbycia się **odcisków** za pomocą **plastra** wynalazku angielskiego, który najuporczywszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórkę bez śladu onego i boleści. Liczne rekomendacje ugruntowały w przekonaniu bardzo wielu osób skuteczne tego **Plastra** działanie, a cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka. Dostać można w Magazynie Obuwia J. W. Hejn, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego i w Składzie Papieru i Cygar, róg Ordynackiej i Nowego-Światu u Winiarskiego, oraz w Składzie Nafty Wł. Dunin, ulica Elektoralna Nr 18 nowy, wprost Zatyłek. Cena rulonu kop. 40. (1 3) — 2175 —

CENY ZNIŻONE.

Klysopompy

rozmaitej konstrukcji od rs. 1½.

Tuszowalnie naciczne, **Szpryce** gumowe, **Seregi, Strzykawki** gumowe, cynowe i szklanne, po cenach nader przystępnych.

Biorącym w większych partjach do dalszej sprzedaży, odpowiedni **rabat** w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

JULJANA WEJSSBLUM.

Ulica Nowo-Senatorska, 477*a*, obok Apteki!

(1—3) — 1980 —

DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY
Jan Hr. Ledóchowski
ulica Długa Nr 30 nowy

Otrzymał w komis następujące **NASIONA**: Koniczynę czerwoną i białą; Tymotejkę, Szporok zwyczajny i olbrzymi, Łubin niebieski, Wykę, Owies czarny Norwegski bardzo plenny, Mieszanki z dóbr Mieni, oraz z zagranicy oryginalne, Koński ząb i Lucernę.

(2-6) 2081 —



Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich
MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe, Johns'a i Akcyjnego Towarzystwa **Löwe'go**

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willecxa, et Gibbsa**, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.— Gwarancja dwuletnia.— Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),
od **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** 15-0) — 277 —

Magazyn ubiorów męzkich różnych Studenckich i dla Dzieci został przeniesiony z ulicy Długiej z Potkańskiego, **na ulicę Miodową** pod Nr 482, dom W-go Mrozowskiego, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, Egzystujący pod firmą

CZARKOWSKI i BARYCKI.

Zaopatrzony doborowemi Ubiorami większemi, Studenckiemi i dla dzieci po cenach najprzystępniejszych. Tamże jest wiadomość o mieszkaniu dla dwojga lub jednego małżeństwa bezdzietnego, przy dwóch osobach.

(1881-3-3

ZNANE I OD LAT WIELU
RENOMOWANE
PIWO TENCZYŃSKIE,

z uprzywilejowanego przez dwór Austryjacki browaru, które dotychczas otrzymało 5 medali z różnych wystaw Europejskich, sprzedaje się w większych i mniejszych partjach na butelki. Szczególniej zaleca się piwo czarne **BOK**, które zastąpić może miejsce porteru Angielskiego. W Składzie Głównym przy ulicy Długiej, Nr 557, (nowy 32) **Potkańskie.** (1850-4-6)

INTERES KORZYSTNY!

Z powodu wyjazdu, jest do **sprzedania fabryka wód mineralnych i wody sodowej,** razem lub częściowo - maszyna, syfony paryzkie - lub bez; może być w dzierżawę wypuszczona, albo przeniesiona do Rossji i urządzona za stosownem porozumieniem się. Wiadomość w fabryce wód **L. PRZEMYSKIEGO,** Nr 20, ulica Senatorska.

—1660 (3-6)

Po pół kopiejki od łokcia,

przyjmuje się obrębianie falbanek i zsz wanie brytów, pikowanie zaś waty stosownie do umowy, oraz wszelkiego rodzaju bieliznę:

Od koszul dziecinnych po kop. 15 }
„ damskich „ 25 } i wyżej.
„ męzkich „ 30 }

Ulica Krakowskie Przedmieście obok Szpitala Ś-go Rocha Nr domu 22, mieszkania 6.

—1402— (3 3)

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p Hesseg), pod Nrem 106³/9. — 2039 — (3—3)

MASZYNA DO SZYCIA,

w dobrym stanie, zdatna dla PP. Krawców, Kuśnierzy i Czapników, jest do zbycia za cenę Rs. 45. Widzieć ją można każdego czasu przy ulicy Chmielnej Nr 31 nowy, mieszkania Nr 14; —2032— 2 3)

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A Lipink.

— 356 — (14-37)

Do wydzierżawienia
FOLWARK

od 1-go Kwietnia r. b., w powiecie Łowickim, gubernii Warszawskiej położony, dziedziczny, sam w sobie bez żadnych służebności, obejmujący przestrzeni przeszło dz. 90 (włók sześć), z zasiewem ozimym, z zabudowaniami gospodarskiemi, wygodnym domem mieszkalnym, w glebie dobrej wyłącznie pszennej, w pobliżu cukrowni 1½ worsty od szossy, a wiorst 19 od stacji, D.Ż. Łowicz leżący. Wrazie życznia mógłby być wypuszczonym i drugi folwark temuż przyległy dwu włókowy. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 56 nowym, w mieszkaniu W. Szczepańskiego właściciela domu, pomiędzy ulicami Wronią i Żelazną.

—2055— (2-3).

Jest do sprzedania zaraz

DOM

murowany z oficyną, pod Nrem 1113b przy rogu ulic Waliców i Grzybowskiej, pod bardzo korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich Wiadomość w tymże domu u Rządcy lub u Właściciela obecnie tu chwilowo przebywającego. —2027 (3 3)

MASZYNA

zupełnie nowa, systemu Wheelira i Willsona, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Leszno Nr 52 nowy, 1-sze piętro w podwórzu po lewej ręce.

—20 8— (2 3)

— **Szczególniej dla obznajmionego z prowadzeniem kuchni,** — może być wzięty odpowiedni proceder, zalecający się **korzystna miejscowością.** Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 33 w bawarji.

—1067— (3—3)

Do sprzedania:

Kufry na futra i garderobę,—Walizy podróżne różnych wielkości. Ulica Królewska Nr 13, na 1-szem piętrze. — 2148 — (2, 3)

Ktoby życzył sobie wziąść zaraz, lub od dnia 19 Maja (1 Czerwca) r. b., w administrację, **na bardzo korzystnych warunkach, Folwark HOLA,** położony w gub. Siedleckiej, pow. Włodawskim, o trzy mile od m. Włodawy i zawierający dzies. 180, (360 morgów) dobrego gruntu,—niech się zgłosi do stałego mieszkańca m. Łomży, p. Anszela Jastrząba, który objaśni bliższe szczegóły. —2147 2 3)

Do sprzedania

FURGON
podróżny,

na urząd robiony, kryty skórą. Widzieć można w Łazienkach królewskich w Ułańskich Koszarach u Smotrytiela. —2061— (2 3)

Są do sprzedania

WOZY
pojedyńcze i parokonne,

za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Hożej pod Nrem 1683, nowy 9. —1876— (3—3)

Ktoby miał do sprzedania

AMERYKAN

czterokołowy, w dobrym stanie, raczy zostawić adres z oznaczeniem ceny w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. P.

—2191— (1—1)

MAGAZYN LAMP
WŁADYSŁAWA PODGÓRSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 390, naprzeciw Saskiego Placu.

Po klęsce pożaru, jaki niedawno miał miejsce w tejże possesji, mieszczący się tu 1860 r. hurtowy i detaliczny Magazyn Lamp, na nowo uporządkowany i do dawniejszego stanu doprowadzony został.

Z otrzymanych obecnie zagranich transportów, Magazyn ten posiada w wielkim wyborze i w najmodniejszych fasonach: **Lampy wiszące, ścienne, stołowe, salonowe, biurkowe, buduarowe, warsztatowe, kuchenne** i t. p. począwszy **od 20 kop.**

Cylindry, knoty, brennery, daszki, rezerwoary i w ogóle wszelkie części składowe Lamp, sprzedają się po cenach stałych fabrycznych.

W tymże Magazynie **Nafta w najlepszym gatunku** trzy razy oczyszczona, znany ze swej doskonałości, oraz **Ligroina,** sprzedają się na beczki, garnce i kwarty.

— 1736 — (5-6)





Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla** przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2 gi **Fortepian** mahoniowy, mało używany, o 7 miu oktawach, z blatem met. i szprejcami, w najlep. stanie, z tonem pełnym i silnym, za rs. 170, oraz **Fortepian** palisandrowy, prawie nowy, z pierwszej tutejszej fabryki, o 7miu oktawach, z cablatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszego krótkiego fasonu i konnstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. — Paki od Fortepianów i Pianin nowe, są do sprzedania — 2041 — (2-3)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 55

Dnia 19 Marca — *Środa.* — *Dnia 7 (19) Marca 1873 roku*

NAJNOWSZE NAKŁADY

KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i Zagranicznych.

DUCH PUSZCZY opowiadanie z amerykańskich borów Dr Birda przełożył i obrobił Wł. L. Anczyc, wydanie kartonowane z 8-ią kolor. rycin. 8-ka, rs. 1.

OPISY I PRZYGODY Z PODROŻY po różnych częściach świata, zebrał i ułożył Wł. L. Anczyc, wydanie 2-gie kartonowane, z 6-ma rycinami, 8-ka Rs. 1 k. 50.

WIĄZANIE HELENKI, książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, przez autorkę „Pamiątki po dobrej matce". Wyd. 6te, kartonowane, z 8 ią kolorowanemi rycinami 8ka, kop. 60.

PUSZCZA WODNA W LESIE, przez kapitana Mayne Reida, z angielskiego, kartonowane, z 12tu rycinami, 8ka rs. 1 kop. 20.

POBYT W PUSTYNI, przez kapitana Mayne Reida, przez St. M. Rzętkowski. kartonowane, z 24 rycinami, G. Doré'go 8ka, rs. 1 kop: 20.

WĘDROWKA PO NIEBIE I ZIEMI, opowiadania o układzie wszechświata i budowie ziemi młodemu wiekowi poświęcone przez starego przyjaciela dzieci, kartowane z drzeworytami w tekscie 8ka rs. 1.

NA DNIE SUMIENIA, powieść przez E Orzeszkową, 2 tomy 8 ka, rs. 3.

NEMEZIS, powieść przez Walerją Marréné (Morzkowską) 8-ka, kop. 75.

BOŻEK MILIJON, powieść przez Walerją Marréné (Morzkowską), 8-ka, kop. 90.

MACOCHA z podań XVIII wieku, opisał, J. I. Kraszewski, 3 tomy 8 ka, rs. 2 kop. 25.

AMALJA, Ustęp z wojny Domowej w Rzeczypospolitej Argentyńskiej, P. D. José Marmol. Przekład z oryginału Hiszpańskiego, przez G. 2 tomy, 8 ka, rs. 2 kop. 40.

DOKTRYNA, komedja oryginalna, w 2-ch aktach wierszem, przez Adolfa Mostowskiego, 8-ka, kop. 30.

ROZAMUNDA, Dramat w 5-ciu aktach, Józefa Weilln'a, przekład Szd. Ż. D. 8 ka, kop. 60.

SARDANAPAL, tragedja Lorda Byrona, przekład Fryd. Krauze'go, 8-ka, rs. 1.

PISMA KAZIMIERZA BRODZIŃSKIEGO Wydanie zupełnie poprawne i dopełnione z nieogłoszonych rękopismów, staraniem J. I. Kraszewskiego. Z wizerunkiem i życiorysem poety, 2 tomy, z przedpłatą za 6 tomów rs. 6, ozdobnie oprawne rs. 8 kop. 40.

FRYDERYK HRABIA SKARBEK, przez Kazim. Wł. Wojcickiego, 8 ka, kop. 50.

OSTATNI KLASSYK. Wspomnienie z pierwszej połowy naszego stulecia, przez K. Wł. Wójcickiego, 8 ka kop. 90.

PRZEDSTAWICIELE LUDZKOŚCI, przez Ralfa Waldo Emersona, tłomaczenie Józefa Sielawa, 8-ka, kop. 75.

WIECZORY CZWARTKOWE. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych, młodocianemu wiekowi poświęcone przez Starego przyjaciela dzieci, wydanie 2-gie, ozdobione drzeworytami; 8 ka broszurowane, rs. 1 kop. 20, kartonowane rs. 1 kop. 35, oprawne w płótno angielskie, rs 1 kop. 60.

CHEMIJA Dra Fryd. Schoedlera, przeł. Dr Alfons Ciszewski, wydanie 2-gie, 8-ka rs. 1.

FIZYKA I METEOROLOGIJA Dra Fryd. Schoedlera, przeł. Alfons Ciszewski, wydanie 2-gie, 8-ka rs. 1.

KAROL DARWIN I JEGO POPRZEDNICY. Studjum nad teorją przeobrażeń. Dzieło Adolfa Quatrephages'a, przeł. Jul. Ochorowicz, 8-ka rs. 1 kop. 20.

WIELOŚĆ ŚWIATOW ZAMIESZKIWANYCH. Studjum, w którem wykładają się warunki zamieszkalności ziem niebieskich, roztrząsane ze stanowiska astronomji, fizjologji i filozofji naturalnej: przez Kamila Flammariona, z 5-cio tablicami figur astronomicznych. Tłom. J. Waga. Wydanie 2-gie, 2 tomy, 8-ka, rs. 1, kop. 50.

SZKICE Z ŻYCIA ZWIERZĘCEGO, G. H. Lewes'a, przeł. Artur Popławski, 8-ka kop. 70.

BYDŁO, Ustęp z Encyklopedji rolnictwa, 8 ka, rs. 1.

ŻYCIE I OBYCZAJE ZWIERZĄT według Brechma i innych najnowszych źródeł, zebrał Wincenty Niewiadomski, z 40-tu rycinami (na tonie) i licznemi drzeworytami w tekście, w. 8 ka, broszurowane rs. 3 kop. 60, ozdobnie oprawne rs. 4 kop. 50.

NAUKA CZTERECH DZIAŁAŃ ARYTMETYCZNYCH, przez Konstantego Stachowicza 8-ka, kop. 75.

NOWY LEKARZ czyli sposoby leczenia bydła, koni i owiec, Jana Mikołaja Rohlwes, wydanie 10 te pomnożone weterynaryją, homeopatyczną popularną, przez T. K. Lewandowskiego, 8 ka rs. 1 kop. 20.

PRAKTYCZNE GORZELNICTWO, przez A. Körte'go, przeł. Stanisław Włocki, 8-ka rs. 1 kop. 50. (1694-3-6)

KSIĘGARNIA

i Skład Nut Muzycznych

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (nowy 71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej,

otrzymała na skład główny:

O SAMOPOMOCY W KSZTAŁCENIU SIĘ

przez JANA JELEŃSKIEGO.

Egzemplarzy po cenie kop. 50, z przesyłką na prowincję po kop. 60,- nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. -1169- (3-6)

Warszawski

ROCZNIK LITERACKI

(Przegląd Literatury—Katalog książek 1872 roku)

wyszedł z druku

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.
(1-3) 1983 —

NOWE DZIEŁA ZNAJDUJĄCE SIĘ DO NABYCIA W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Sławiński Fab. Ferd., O prawach budowy zgłosek, 8 ka, rs. 1.
— Obliczenie wyrazów zawartych w słownikach Lindego, Wileńskim i Rykaczeskiego, 8-ka, kop. 50.
Jeske August, Mała stylistyka, 8 ka, kop. 30
— Mała grammatyka języka polskiego, 8-ka, kop. 30.
— Arytmetyka część I sza, 8 ka, kop. 45.
— Arytmetyczka, 8 ka, kop. 30.
— A. B. C. czyli nauka czytania i pisania, 8 ka, kop. 45.
Woliński i Schoenke K. A., Wokabuły i rozmowy do praktycznego nauczenia się języka polskiego i niemieckiego, 8 ka, kop 64, kartonowane, kop. 72.
Fedorowicz Wład., Szkolnictwo ludowe w Anglji, 8 ka, rs. 1 kop. 20.
Łuczkiewicz Ant., Szkolnictwo na podstawie historycznego rozwoju i zasad wychowania, 8-ka, rs. 1 kop. 65.
Kryński Ad. Ant., Kwestja językowa, 8-ka, kop. 20.
Kilka myśli wstępnych o emacypacji kobiet, 8-ka, kop. 20.
Esquiros. Emil XIX wieku 2 tomy, 8 ka, rs. 1.
Froebl Fryd., Ogródek dziecięcy. Metoda wochowania, nauczania i zajmowania dzieci z 80-ciu tablicami litografowanemi, 8 ka, rs. 3.
Forster Karol, Zdrowe rady ludowi polskiemu, wydanie drugie, 8-ka, rs. 1.
(1—3) — 1700 —

WOLNOMULARSTWO i JEZUITYZM,

Zeszyt 10-ty opuscił prassę i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, za kop. $7\frac{1}{2}$. Osoby z prowincji nadsyłające rs. 1 do Księgarni E. Kierer ulica Marszałkowska Nr 55, otrzymają 12 zeszytów regularnie, po wyjsciu - po jednym **franco.** —1560— (3-3)

Nakładem i drukiem **S. Lewentala** w Warszawie, wyszła:

HISTORJA POLSKA

DLA DZIECI

opowiedziana w 34 lekcjach

przez

E. Leja.

WYDANIE DRUGIE.

Cena egzemplarza kop. $22\frac{1}{2}$.

Skład Główny w Warszawie w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW. Hr. Krasińskiego Nr 7 (411) i tu jest do nabycia - oraz we wszystkich innych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —1585— (3 3)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, w Wydziale I-ym w dniu 12 (24) Marca r. b., o godzinie 10-ej z rana, sprzedaną zostanie **NIERUCHOMOŚĆ** przy zbiegu ulic Tamki i Cichej Nr 2840 w Warszawie, na gruncie czynszowym położona, na której znajdują się budowle następując :

a). Dom frontowy od ulicy Tamka masiv murowany z suterynami i piwnicą sklepioną o parterze i mieszkaniach poddasznych, kryty dachówką holenderską, długości łokci 46 szerokości łokci 18 i wysokości łokci $6\frac{3}{4}$ obejmujący;

b). Dom frontowy od ulicy Cichej. drewniany, paterowy z mieszkaniami poddasznemi, kryty blachą żelazną długi łokci 37, szeroki łokci $14\frac{1}{4}$ i wysoki łokci $5\frac{1}{4}$;

c). Officyny drewnianej parterowej z mieszkaniami poddasznemi, kryty blachą żelazną, długiej łokci $43\frac{3}{4}$, szerokiej łokci $9\frac{1}{4}$ wysokiej łokci 5;

d). Komórki drewniane, długie łokci 28, szerokie łokci $7\frac{1}{2}$ wysokie łokci $3\frac{1}{4}$;

e) Parkanów i innych zabudowań.

Braku jest łokci kwadratowych 225, a ogólna rozległość gruntu pod całą posessją wynosi łokci kwadratowych $3595\frac{1}{2}$ Dochód z mieszkań przez lokatorów zajmowanych wynosi rs. 1454 kop. 30. Oprócz tego dotychczasowi właściciele zajmują obszerny lokal i sklep, w którym prowadzą szynk wódek, za który liczyć można rocznie, najmniej rs 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 6932 kop. 28, a na vadium złożyć potrzeba rs. 1500. Bliższe wiadomości powziąść można w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Feliksa Dębskiego Adwokata w Warszawie, pod Nr 590 nowy 9, przy ulicy Długiej zamieszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Feliks Dębski, Adwokat.
-2169— (1—1)

OBWIESZCZENIE

Kommisarz Kassy Miejskiej 1 Ucząstku

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości a mianowicie: **Różne meble, sprzęty kuchenne, garderoba i maszyna do robienia ponczoch,** w dniu 9 (21 Marca 1873 r. o godzinie 11-ej na targu publicznym na Pradze przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

w Warszawie dnia 1 (13) Marca 1873 r.

POPIEL.

—2069— (2—2)

NADLEŚNY,

zagraniczny, żonaty, wykwalifikowany teorytycznie i praktycznie, posiadający świadectwa 20-letniej praktyki, 6 lat za granicą, 14 lat w kraju, obeznany z stawowem rybołówstwem i miernictwem, poszukuje miejsca zaraz, albo od 1 Lipca 1873 r. Osoby interessowane, zechcą listy adresować do Pana Wajcht, obok Apteki, w mieście Koło, powiat Kolski.
2178— (1—3)

NAUCZYCIELKA,

z patentem, chce udzielać lekcje na godziny początkującym lub jako korepetytorka. Ktoby sobie życzył, może zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. W.
—2174 (1-1)

Rodowity Anglik, posiadający język angielski, ruski, niemiecki, francuzki, nauki klassyczne i matematykę w wysokim stopniu, jest zaraz do umieszczenia w rekomendacji guwernerów i guwernantek, na ulicy Niecałej u p. **Witkowskiej** Nr 10 parter; tamże są zaraz do umieszczenia 2 młode rodowite **Paryżanki.** —2043— (3—6)

UCZEŃ

potrzeby jest zaraz do księgarni Altenberga i Robitschka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38. **SUBIEKT** obeznany z handlem księgarskim, również znaleść może miejsce pod korzystnemi warunkami.
(1974—3-3)

Jeżeliby kto w obecnym czasie, z zamiarem powrotu do Warszawy

wyjeżdżał do Moskwy,

zechce się zgłosić do Redakcji Gazety Rolniczej, ulica Solna Nr 715, celem załatwienia powierzyć się Mu mogącego komisu.
—2175— (1—2)

POMOCNIK

ORGARMISTRZOWSKI,

znający swój przedmiot dokładnie, znajdzie zajęcie pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 11, stróż wskaże. —2188— (1—3)

Rada Miejska Warszawska
DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ.

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z południa odbędą się przed Radą Miejską licytacje in plus na sprzedaż z lasów dóbr Pęchery i Runów w Górno-Kalwaryjskim powiecie do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących trzech oddzielnych partji starodrzewów i zbytecznych drzew nasiennych sosnowych i dębowych, a mianowicie:

1-szej partji, z obrębu Pęchery, okręgu I, Nowybór . . . . sztuk 414.
od summy rs. 1810 kop. 78, kaucja rs. 370.
2 giej partji, z obrębu Pęchery, w okręgu IV, Gaik , . . . „ 301.
od summy rs. 1146 kop. 95. Kaucja rs. 230.
3 ciej partji z obrębu Runów, okręgu 1 Grabina i IV Białyług „ 767
od summy rs. 2460 kop 48, kaucja rs. 500.

Licytacje na sprzedaż tychże drzew, odbywać się będą na każdą z wymionionych trzech partji oddzielnie przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne in plus, od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych trzech partji drzew deklaracje na papierze zwyczajnym, bez poprawek i skrobań napisane podług wzoru niżej zamieszczonego i dołączyć wadium w ilości wyżej wskazanej.

Jeżeli kto z konkurentów nie zechce osobiście stanąć do głośnej licytacji, to może na wyżej zamieszczonych warunkach i nie później jak do godziny 10 z rana, tego dnia na który naznaczoną jest licytacja, nadesłać do Rady miejskiej, lub na ręce Naczelnika Zakładów Dobroczynnych deklaracje z napisem na kopercie, że deklaracje te mają być otwarte po ukończeniu głośnej licytacji.

Gdyby zaofiarowana w tego rodzaju deklaracjach za wyżej wspomnione drzewa summa, okazała się wyższą od postąpionej na głośnej licytacji, natenczas przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonych deklaracjach poda najwyższą offertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania drzew, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej w godzinach służbowych, a nadto podobne wykazy oszacowania znajdują się do przejrzenia u Podleśnego lasów Instytutowych w Pęcherach.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej z d... 1873 roku, składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż trzech partji starodrzewów i niepotrzebnych drzew nasiennych sosnowych i dębowych w lasach dóbr Pęchery i Runów w powiecie Górno-Kalwaryjskim do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należęcych, obowiązuję się zakupić N. . . partję tychże drzew z obrębu (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . . kop. . . (wypisać liczbą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych ną sprzedaż tychże drzew objętym Wadjum w ilości rs. . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stała moje zamieszkanie jest w N, . . Pisałem w N. . , dnia . . 1873 r.

(Podpisać imię i nazwisko)

Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, **A. Zaborowski.**

(1 - 3) — 2085 —

Języka Niemieckiego

udzielam w konwersacji, z wykładem według najnowszej metody, gwarantując za korzyści w nauce, po 90 lekcjach. Platen A. v. Reussner, Nauczyciel. Ulica Obożna Nr 6, piętro 2 front, w domu obecny codzień do 10 godziny rano. —1628— (5—6)

Potrzebnym jest

ADMINISTRATOR lub RZĄDCA,

z kaucją w gotowiznie rs. 3,000 — oraz **KASSIER** z kaucją 2,000 rs. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —1882 - (3 - 3)

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, oraz umiejące dobrze szyć na maszynie Grovera i Backera, jak niemniej **Osoba** młoda, zręczna, uprzejma, zdatna do sprzedaży, potrzebne są do Magazynu J. Matuszewskiego, przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, Nr 2. (3 - 3) — 1860 —

SUBIEKT zagraniczny,

władający językiem Niemieckim i Polskim, w buchhalterji i korrespondencji biegły, poszukuje miejsca. Złożenie łaskawych offert, uprasza się pod literami B. H. Nr 21, w kantorze Kurjera. —2141— (2 3)

Potrzebny jest do Bałckiego powiatu Gubernji Podolskiej

PSZCZOLARZ

zdolny i praktyczny, w majątku gdzie jest kilka pasiek prowadzonych nowym sposobem. Żąda się pszczolarza któryby wszystko sam robił, za roczne wynagrodzenie 100 Rsr. i życie; podróż na koszt obywatela. Wiadomość ulica Smolna Domu Nr. 11. - mieszkania Nr. 4. Jeżeliby się przytem znał na ogrodnictwie i przyjął zajęcie się ogrodem, to może się umówić o większe wynagrodzenie. (1976- 2 - 2)

Potrzebną jest

PANNA podręczna

do damskiej krawieczczyzny, ulica Podwal Nr 18 nowy, mieszkania 11, drugie piętro. —2073— (2—2)

UCZEŃ

potrzebny jest zaraz do Sklepu Materjałów Piśmiennych i Dystrybucji. Wiadomość: ulica Tamka Nr 13, mieszkania 2, na partarze. · —2165— (1 3)

Potrzebną jest

BONA

mówiąca po niemiecku i po francuzku, do jednego dziecka. Zgłosić się można na ulicę Senatorską pod Nr 6 domu do Właściciela. —2077— (2—3)

Pisarz Prowentowy,

bezżenny, z dobremi świadectwami, poszukujący zatrudnienia, zgłosić się może na ulicę Ś-to Krzyzką, Nr 21, mieszkania 9. —2168— (1—2)

Jest do sprzedania Nasienie

WIELKOLNU,

pochodzące z przeszłego roku sprowadzonego nasienia: także kilka korcy **KONICZYNY** czerwonej. Sprzedaż może być częściowa w Składzie Płócien Żyrardowskich, oraz towarów bławatnych J. Kaczyńskiego et Comp. przy ulicy Senatorskiej Nr 473b, dom Petyskusa. —2192— (1 3)

Owies

z wyspy Rugii,

oraz w dobrach Okęcie produkowany, w znacznej ilości i w najlepszym gatunku posiada na składzie i poleca Szanownej Publiczności

ZAKŁAD

Rolniczo-Przemysłowo-Leśny, Ostrowskiego i Spółki.

Ulica Senatorska, obok Kościoła Ś-go Antoniego. (1—3) 2144

Do sprzedania za rs. 2000 **WIATRAK,** DOM o czterech stancjach ze stajenkami, ziemi morgów dużych dziesięć, do tego opał wiecznemi czasy wolny, oraz drzewo budulcowe do reperacji budynków bezpłatnie wydawane przez miejscowy komitet. Adres: przez Łowicz, w Osadzie Bolimów, powiecie Łowickim, guberni Warszawskiej, do Konstantego Cegłowskiego. —2182— (1 1)

PARASOLNIK,

przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 277, nowy 7, w podwórzu na dole na lewo gdzie znaczek czerwony na drzwiach od sieni, sprzedaje **Parasole i Parasolki** modne, gotowe po umiarkowanych cenach. **A. Bukowski.** —2101— (1—12)



Z powodu wyjazdu za granicę, jest do sprzedania każdego czasu



Bawarja z Ogródkiem,

tak zwana „Gospoda Berlinjarska" przy ulicy Rybaki, w domu pod Nrem 2, z Bilardem i wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu. —2170— (1—3)

Ktoby z WP. bezdzietnych właścicieli ziemskich, porządnej w Warszawie kamienicy z ogrodem, lub znaczniejszej summy hypotecznej, miał zamiar własność swoję

à fonds perdus zbyć,

raczy swój opieczętowany adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. N. - 2180— (1 - 3)

Swieże Nasiona

Ogrodowe, Pastewne i leśne,

dobrze i znacznie assortowane, poleca uprzejmie Szanownej Publiczności

SKŁAD NASION ZAKŁADU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNEGO OSTROWSKIEGO I S-KI.

Ulica Senatorska, obok Kościoła Ś-go Antoniego. (1—6) — 2145 —

MLECZARNIA

przy ulicy Długiej pod Nrem 557, jest do sprzedania. —1820— (4—6)

Poczynając od dnia 15 Marca r. b., będą wydawane

OBIADY

każdodziennie po **kop. 60,** w Restauracji Hotelu Maringe—przyjmują się nadto obstalunki i zamówienia, tak na miasto jak i w miejscu, po cenach umiarkowanych. - 1970 - (3--3)

Ktoby miał do zbycia

PSA

rassy terre-neuve zechce się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr. 63 do kantoru na pierwsze piętro. (1994 - 3 - 3)

Do sprzedania

PARA KONI I POWÓZ Z UPRZĘŻĄ,

na jednego i dwa konie. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6, mieszkania Nr 6. —2129— (2—2)

Jest do sprzedania

PARA KONI

rosłych, karecianych — oraz **KLACZ** angielska wyścigowa, na matkę zdatna. Wiadomość u stangreta Antoniego przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —2037— (3 3)

SZAFY SKLEPOWE z kontuarami,

cały garnitur lub częściowo są do sprzedania w sklepie szkła, fajansu i lamp. Ulica Elektoralna Nr 19 - 1971 - (3 - 3)



Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania

MEBLE

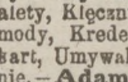
masyw mahoniowe, odznaczające się pięknem drzewem i świeżym fasonem. — Wiadomość w Kawiarni, na Podwalu, obok Apteki, pod Nrem 532. —2046— (3 - 3)



W zakładzie Stolarskim ulicy Żórawiej piąty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania

M E B L E

najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie i inne meble, po niskiej cenie. — **Adam Lewanowicz.** —2183— (1 6)



Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, zupełnie w dobrym stanie i z pięknym głosem. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, w domu pod Nrem 14 nowym, obok kościoła Kanoniczek, u Zegarmistrza Pahl. - 1862 - (3 - 3)

F O R T E P I A N

o 6-ciu oktawach, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Piwna Nr 39/101. Wiadomość u stróża. —2164— (1 - 2)

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** Prombergera Wiedeński nowy, kredens dębowy zupełnie nowy, szesląg, 2 napoleonki, łóżeczko mahoniowe z biegunami dziecinne, 6 krzeseł jesionowych wyplatanych, kwiaty w doniczkach. Ulica Chmielna Nr 22 nowy, w oficynie na prost bramy, 2-gie piętro. —2131— (2 - 6)

ZA Rsr. 50

Fortepian krótki świeżo wyrestaurowany o sześciu oktawach. **Fortepian** o półsiodmej oktawy, krótki, świeżego fasonu, z tonem śpiewnym za **rsr. 120,** także **Fortepiany** o 7 oktawach do **sprzedania i wynajęcia.**

W fabryce fortepianów J. Hinz Nowy Świat Nr. 68 obok ordynackiego. (1998—2—3)

DWA MIESZKANIA

po dwa pokoje z kuchnią i jedno o trzech pokojach z kuchnią, do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Ulica Solec Nr 2931, wiadomość na miejscu. —1885— (3 - 3)

Jeden POKÓJ duży,

o dwóch oknach, na dole od ulicy, z wspólnym przedpokojem, bez kuchni, do wynajęcia zaraz, kwartalnie rs. 25; przy ul. Złotej Nr 10 nowy, drugi dom od Wielkiej. —2157 (1 - 3)

D W A P O K O J E

od frontu, w 1-szym kuchnia, z piwnicą, drwalnią od Wielkiej Nocy. **Pokój** lub dwa z przedpokojem, garderobą i schowaniem, w ogrodzie lub z tymże ogrodem. do wynajęcia na letnie mieszkanie w każdym czasie. Wiadomość u właściciela ulica Górna Nr 7 nowy. —2012 - (2—3)

Mieszkanie Kawalerskie.

1 pokój od frontu, na pierwszem piętrze, **za** rs. 7 miesięcznie, od 1 kwietnia, jest do wynajęcia pod Nrem 1117 l t. e, nowy 2, przy ulicy Twardej i róg Prostej, naprzeciwko Apteki, stróżka wskaże. Wiadomość w Handlu Win i Delikatesów A. Bocquet w gmachu Teatralnym —2187 - (1—3)

Nagrody Rs. 5

Zginął pies Wyżeł, rasy angielskiej, maści tarantowatej, ponter. Ten do kogo się przybłąkał, raczy go odprowadzić za powyższa nagrodą do Dystrybucji pod firmą J. Królikowskiego, w gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w przeciwnym zaś razie pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej, gdyż władza Policyjna została już o tem zawiadomioną - 2090 - (2—3)

W ostatnich dniach zeszłego tygodnia, przejeżdżając przez Częstochowę, Noworadomsk, Petrokow do Rokicin, **zgubiono**

RS. 385

w różnych kuponach, w paczce owiniętej papierem. Łaskawy znalazca zechce się zgłosić do W-go Edwarda Grosser, ulica Czysta Nr 638B. —2103— (3 3)

Dnia 14 Marca t. j. w Piątek, wychodząc z Teatru Wielkiego, z loży 1-go piętra, a następnie idąc ulicami Wierzbową, Czystą, do hotelu Europejskiego, zgubioną została

Bransoletka złota

w szerokie ogniwa grawirowane, na wierzchu liść biały emaljowany, trzpień na środku liścia od dawniej oderwanego bukietu. Łaskawy znalazca raczy za wynagrodzeniem rs. 5 odnieść na ulicę Święto-Krzyzką Nr 35, mieszkania Nr 9. Uprasza się łaskawie PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. —2099— (3 - 3)

Dnia 12 b. m. rano zgubiona została **Tabakierka srebrna,** w kościele Ś-to Krzyzkiem. Łaskawy znalazca, przez wzgląd, iż tabakierka ta stknowiła drogą pamiątką dla poszkodowanego, raczy zwrócić takową za nagrodą rs. 1 do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2079— (3—3)

W ostatnią Niedzielę t. j. dnia 23 lutego, idąc z ulicy Wspólnej przez Kruczą, Marszałkowską do Śliskiej, zgubiono **KOŁNIERZ tumakowy,** z czarną jedwabną podszewką; wiadomo jest u kogo się znajduje, chcąc zaś uniknąć nieprzyjemności, uprasza osoba poszkodowana o zwrot takowego do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą. —2088— (3 - 3)

Nagrody Rs. 3.

W przejeździe z Hotelu Rzymskiego, przez Nowy Świat na ulicę Chmielną, zgubioną została **MUFKA** czarna aksamitna, oszyta sobolami. Łaskawy znalazca raczy odnieść takową na ulicę Widok Nr 5 domu, a 4-ty mieszkania. —2163— (1 - 1)

Kilka dni temu z g i n ą ł

W Y Ż E Ł (ponter),

cały czarny. Kto takowego odszuka lub o nim doniesie Rządcy gmachu Magistratu, otrzyma nagrody rs. **5.** Tamże znajduje się przybłąkana cała czarna z małą białą gwiazdką na piersiach **SUCZKA** (ponter). Odebrać można za udowodnieniem. —2098— (3—3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

WYDAWNICTWA JÓZEFA UNGRA

w Warszawie, ulica Nowolipki Nr. 2406 (3).

TYGODNIK ILLUSTROWANY.

Pismo to, łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowemi, stara się upowszechniać znajomość dawnych zabytków historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych, słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym lub artystycznym w kraju naszym na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik Illustrowany z trzynastu lat ubiegłych, daje Publiczności obraz wewnętrznéj wartości pisma, a staraniem redakcyi i wydawcy nadal będzie nietylko utrzymać je na stopie odpowiedniéj, ale starać się o podnoszenie wartości wewnętrznéj, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, doborem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów, zyskać zadowolenie prenumeratorów.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie:

Rocznie	rs. 8	kop. —
Półrocznie	„ 4	„ —
Kwartalnie	„ 2	„ —
Miesięcznie	„ —	kop. 67½

Na prowincyi i w cesarstwie:

Rocznie	rs. 12	kop. —
Półrocznie	„ 6	„ —
Kwartalnie	„ 3	„ —

Z powodu wielkiego i nieprzewidzianego przybytku prenumeratorów Tygodnika, początkowe numery z r. b. chwilowo były wyczerpane, a ztąd niewszystkie żądania Szanownéj Publiczności mogły być w czasie właściwym załatwiane. Obecnie jednak, uskuteczniwszy już nakład powtórny wyczerpanych numerów, wszelkim dalszym zamówieniom zadosyć uczynić jestem w możności.

Premium książkowe, złożone ze **stu pięćdziesięciu tomów dzieł wyborowych**, stosownie do pierwotnego ogłoszenia, wylosowaném zostanie w ostatnich dniach marca r. b. O dniu ciągnienia i rezultacie onego, w swoim czasie Szanowną Publiczność zawiadomię. Prenumeratorowie warszawscy otrzymali już na to premium bilety numerowane, opatrzone pieczęcią mojego kantoru; prenumeratorowie zaś na prowincyi i w cesarstwie, dla uniknienia zatraty biletów w przesyłce, należéć będą do losowania premiowego z tym numerem, **jaki zamieszczony jest na kopercie** w któréj Tygodnik odbierają.

Jako premium bezpłatne kwartalne, *wszyscy bez wyjątku prenumeratorowie Tygodnika* otrzymają wraz z ostatnim numerem marcowym **wizerunek Kopernika w wielkim formacie,** rysowany przez *Jana Matejkę,* podług obrazu jaki na uczczenie jubileuszu kopernikowego umyślnie wymalował. Będzie to cenném połączeniem imion dwóch naszych znakomitości: wielkiego twórcy astronomii tegoczesnéj i mistrza tegoczesnego malarstwa.

Co do premium książkowego na kwartał II r. b., stosownie do ogólnego życzenia, rozdzielam je na 12 części, a mianowicie: na jedno premium złożone z tomów **30**, jedno z tomów **20** i 10-sięć po tomów **10**.

Tym sposobem zamiast **jednego** jak obecnie, w przyszłości **dwunastu** prenumeratorów Tygodnika uczestniczyć będzie w wygranéj.

Z prenumeratorów warszawskich ci tylko należéć będą do losowania, **którzy Tygodnik za cały kwartał opłacą.**

Ze względu na ubiegły niedawno jubileusz kopernikowy, do każdego z 12 premiów włączam na ten raz wyjątkowo po dwie najlepszych książek, jakie w ostatnich czasach o wielkim ziomku naszym napisano.

Na **drugie** losowanie premiowe, **które odbędzie się w ostatnich dniach czerwca r. b.**, wybrane zostały dzieła następujące:

PREMIUM I.

	Tomów.
Naruszewicz. Dzieje narodu polskiego	10
Czerny. Związki państwowe i kościelne Czech, Polski i Węgier	1
Buszyński. Kroże, ich przeszłość i stan obecny.	1
Jaske. Systematyczny kurs nauk dla dzieci	5
Esquiros. Emil XIX wieku	1
Hippau. Wychowanie w Ameryce	1
Lewes. Fizyologia	2
Lucas. Sadownictwo	1
Ziemba. Pozytywizm i jego wyznawcy	1
Kunicki. Wyjątki z kroniczki jéj okolicy	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Kraszewski. Papiéry po Glince	1
Orzeszkowa. Na dnie sumienia	2
Zacharyasiewicz. Opinia parafjalna	1

PREMIUM II.

	Tomów.
Thiers. Historya konsulatu i cesarstwa	11
Mecherzyński. Historya literatury polskiéj	1
Foissac. Meteorologia	2
Słownik języka polskiego (wydanie wileńskie)	1
Audouard Olimpia. Podróż po Ameryce północ.	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Marmol. Amalia	2

PREMIUM III.

	Tomów.
Paprocki. Herby rycerstwa polskiego	1
Bohomolec. Życie Jana Zamojskiego	1
Menault. O zmyślności zwierząt	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Rzewuski. Zaporożec	4
Siemieński. Religijność i mistyka w życiu Mickiewicza	1

PREMIUM IV.

	Tomów.
Mommsen. Historya rzymska	4
Skrzypiński. Mównictwo polskie	1
Chmielowski. Geneza fantazyi	1
Mayne-Reid. Puszcza wodna w lesie	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Verne. Podróż balonem	1

PREMIUM V.

	Tomów.
Niemcewicz. Dzieje panowania Zygmunta III	2
Müller. Fizyka	1
Robinson w podziemiach Paryża	1
Kraszewski. Odczyty o cywilizacyi w Polsce	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Rautenstrauchowa. W Alpach i za Alpami	3

PREMIUM VI.

	Tomów.
Naruszewicz. Żywot Chodkiewicza	1
Eichhoff. Obrazy literatury	1
Miklaszewski. O małoletnich przestępcach	1
Müller. Świat roślinny	2
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Goethe. Herman i Dorota	1
Bałucki. O kawał ziemi	1
Bykowski. Nomina sunt odiosa	1

PREMIUM VII.

	Tomów.
Czerny. Panowanie Jana Olbrachta i Kaźmirza Jagiellończyka	1
Wilkoński. Ramoty i ramotki	5
Brehm. Życie zwierząt	1
Urbański. Pisma pomniejsze	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1

PREMIUM VIII.

	Tomów.
Hoffmann. Przyczyny podziału monarchii pols.	1
Reusch. Biblia i natura	1
Rose. Poradnik lekarski	1
Pokorny. Mineralogia	1
Biblioteka podróży, serya 1 i 2	2
Hoszowski. Żywot Andrzeja Zawiszy	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Sienkiewicz. Humoreski z teki Worszyłły	1

PREMIUM IX.

	Tomów.
Celiński. Studya astronomiczne	1
Kętrzyński. O Mazurach	1
Fedorowicz. Szkolnictwo ludowe w Anglii	1
Kalderon. Alkad z Zalamei	1
Biblioteka podróży, serya 3, 4 i 5.	3
Skobel. O skażeniu języka polskiego	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1

PREMIUM X.

	Tomów.
Łuszczkiewicz. Zabytki sztuk pięknych Krakowa.	1
Kelner. Pedagogika w urywkach	1
Mensch. Chemia codziennego życia.	1
F. S. Bukiet powiastek	1
Kasparek. Zasady Hugona Grotiusa	1
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1
Sztyrmer Eleonora. Noc bezsenna	3

PREMIUM XI.

	Tomów.
Jeleński. O samopomocy w kształceniu się	1
Kunicki. Obrazki z mojego sąsiedztwa	1
Klejnoty poezyi polskiéj	1
Wójcicki. Ostatni klasyk	1
Szujski. Jerzy Lubomirski.	1
Biblioteka podróży, serya 6, 7 i 8.	3
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik.	1

PREMIUM XII.

	Tomów.
Kraszewski. Macocha	3
Pawlicki. Człowiek i małpa	1
Hoffmanowa. Wiązanie Helenki	1
Biblioteka podróży, serya 9 i 10	3
Flammarion. Życie Kopernika	1
Kowalczyk. Mikołaj Kopernik	1

☞ **Komplety Tygodnika illustrowanego i W**

WĘDROWIEC.

PISMO TO OBEJMUJE:

Opis najnowszych podróży, geograficznych odkryć, spostrzeżenia nad zwyczajami ludów tak spółczesnych jak i starożytnych, utwory belletrystyczne najnowsze, umieszczane jednocześnie z ich pojawieniem się za granicą, utwory dramatyczne mniejszych rozmiarów, artykuły z dziedziny nauk przyrodzonych, przemysłowych, społecznych, z zakresu sztuk pięknych, życiorysy znakomitości spółczesnych, kronikę naukową, literacką i artystyczną, krótkie nowości teatralne, statystyczne, literackie, naukowe oraz nekrologią.

PRENUMERATA WYNOSI:

a) Wędrowiec z dodatkiem podróży.

w Warszawie:

Rocznie.	rs. 5	kop. 70
Półrocznie.	„ 2	„ 85
Kwartalnie.	„ 1	„ 42½

Na prowincyi i w cesarstwie:

Rocznie.	rs. 7	kop. —
Półrocznie.	„ 3	„ 50
Kwartalnie.	„ 1	„ 75

b) Wędrowiec bez dodatku podróży.

w Warszawie:

Rocznie.	rs. 4	kop. 80
Półrocznie.	„ 2	„ 40
Kwartalnie.	„ 1	„ 20

Na prowincyi i w cesarstwie:

Rocznie.	rs. 6	kop. —
Półrocznie.	„ 3	„ —
Kwartalnie.	„ 1	„ 50

ENCYKLOPEDYA OGÓLNA

WIEDZY LUDZKIÉJ.

DWA TOMY BEZPŁATNIE.

Przekonawszy się, że **Encyklopedya ogólna wiedzy ludzkiéj**, skutkiem obfitości nagromadzonych i ciągle powiększających się materyałów, nie może być ukończoną w ośmiu tomach, po bliższém porozumieniu się z redakcyą tego dzieła, postanowiłem rozszerzyć ją

o dwa tomy,

bez podnoszenia ceny prenumeracyjnéj. Wszyscy zatém prenumeratorowie Encyklopedyi, zarówno dotychczasowi jak i nowoprzybywający, oprócz ośmiu tomów zapowiedzianych prospektem, dwa ostatnie tomy otrzymają

bezpłatnie.

Ponieważ jednak takie powiększenie objętości dzieła, bez podniesienia jego ceny, znacznie też powiększa koszta wydawnictwa i ponieważ pragnąłbym stanowczo wiedziéć, ile egzemplarzy piérwszych tomów już wyczerpanych, będę potrzebował dodrukowywać, przeto oznajmiam, że tylko ci z prenumeratorów **Tygodnika Illustrowanego** i **Wędrowca**, którzy już prenumerują **Encyklopedyą**, albo którzy

do dnia 1 lipca 1873 r.

prenumerować ją zaczną, będą korzystali z przywileju nabywania tego dzieła za pół ceny, stosownie do ogłoszonych poniżéj warunków.

Dla wszystkich zaś którzy Encyklopedyi ogólnéj nie zaprenumerują do d. 1 lipca r. b., cena jéj podwyższoną zostanie.

WARUNKI PRENUMERATY.

Cena Encyklopedyi dla prenumeratorów Tygodnika illustrowanego i Wędrowca za 8 tomów, **wraz z dodatkowemi dwoma bezpłatnie udzielić się mającemi**, wynosi:
w Warszawie rs. **10**, *na prowincyi i w cesarstwie* rs. **12**.

Cenę tę dla dogodności prenumeratorów rozdzielając na raty, składać można:

w Warszawie:

Rocznie	rs. 5	kop. —
Półrocznie	„ 2	„ 50
Kwartalnie	„ 1	„ 25

Na prowincyi i w cesarstwie:

Rocznie	rs. 6	kop. —
Półrocznie	„ 3	„ —
Kwartalnie	„ 1	„ 50

Dla osób nieprenumerujących Tygodnika illustrowanego lub Wędrowca, Encyklopedya ogólna sprzedawana będzie w księgarniach, każdy tom już wyszły lub wyjść mający po rs. 2 kop. 50 (nie licząc w to dwóch tomów ostatnich, bezpłatnie wydać się mających).

Uwaga. Ponieważ do 1 lipca r. b. Encyklopedyi ogólnéj wiedzy ludzkiéj wyjdzie już tomów 5, przeto ci wszyscy którzy dotychczas jéj nie prenumerowali, a pragnęliby otrzymywać ją przy Tygodniku illustrowanym lub Wędrowcu od 1 lipca r. b., oprócz prenumeraty powyżéj wykazanéj, powinni nadto za wyszłe już z druku 5 tomów jednorazowo uiścić:

w Warszawie.	rs. 6 k. 25.
na prowincyi z przesyłką pocztową	„ 7 „ 50.

Osoby życzące sobie, mogą otrzymywać pomienione dzieło w oprawie ozdobnéj, na sposób zagraniczny, w płótno angielskie z wyciskami en rélief i złoceniem na grzbiecie. Oprawa do wszystkich 10 tomów kosztować będzie: *w Warszawie* **rs. 3. k. 75**, *na prowincyi i w cesarstwie z przesyłką pocztową* **rs. 4.**

RAMOTY I RAMOTKI

CHIRURGA FILOZOFII

AUGUSTA WILKOŃSKIEGO

w 5-ciu tomach

OZDOBIONE STU DRZEWORYTAMI PODŁUG RYSUNKU FRANCISZKA KOSTRZEWSKIEGO.

Tom 5-ty t. j. ostatni wspomnionego dzieła, wedle ogłoszonego prospektu, opuścił prassę dnia 1-go Lutego r. b.

Cena Ramot i Ramotek dla prenumeratorów Tygodnika illustrowanego lub Wędrowca.

w Warszawie	rsr. 2 kop. 50.
na prowincyi i w cesarstwie, z przesyłką pocztową .	„ 4 „ —

Cena Ramot i Ramotek dla nieprenumerujących Tygodnika illustrowanego lub Wędrowca.

w Warszawie	rs. 5 kop. —
na prowincyi i w cesarstwie, z przesyłką pocztową .	„ 6 „ 50

Osoby życzące sobie, mogą otrzymać pomienione dzieło w oprawie ozdobnéj, na sposób zagraniczny, w płótno angielskie, z wyciskami en rélief i złoceniem na grzbiecie; oprawa do wszystkich pięciu tomów kosztować będzie *w Warszawie* rs. 1 kop. 50, *na prowincyi i w cesarstwie, z przesyłką pocztową*, rs. 1 kop. 75.

Дозволено Цензурою.